

BESKID



Nr 3 (41)

ISSN 1426-6776

Lipiec 2000

**Pismo POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO Oddziału BESKID
im. prof. Feliksa Rapfa w Nowym Sączu**



Witamy w kolorze...

Pierwszy numer „Beskidu“ ukazał się w maju 1990 r. Wydany był na marnym papierze, w technice kserograficznej. W numerze 3 z lipca 1990 r. można już było zobaczyć pierwsze zdjęcia (choć „zobaczyć“, ze względu na ich słabą czytelność, to za dużo powiedziane). Od numeru 9 z maja 1991 nasi czytelnicy dostawali „Beskid“ już wydrukowany, a więc wreszcie na przyzwoitym poziomie edytorskim.

Na następny krok czekaliśmy aż do numeru 38 z lipca 1999 r., który otrzymał trwarszą, kredową okładkę oraz był zszyty. I wreszcie egzemplarz który trzymacie w ręku, ma kolorową okładkę. Kolejnym krokiem będzie wydanie całego numeru w kolorze, ale to problem sporych kosztów wykonania matryc. Rozwiązaniem mogą być sponsorzy. Apelujemy więc do naszych czytelników. Nie ma co bowiem ukrywać, że kluczem do sponsorów są znajomości. Mamy nadzieję, że wśród kilkuset członków naszego Oddziału znajdzie się przynajmniej kilku, którzy skutecznie dotrą do właściwych osób.

I druga prośba. Wbrew pozorom, mimo tysięcy zdjęć znajdujących się w 15 tomach naszej kroniki, trudno jest wybrać zdjęcia nadające się na okładkę „Beskidu“. Ogłaszamy więc konkurs ze skromnymi wprawdzie, ale nagrodami. Dostarczone do redakcji zdjęcia winny być w układzie pionowym, o dobrym poziomie technicznym (tzn. ostre i o mocnym nasyceniu barwą), a także winny posiadać ciekawą kompozycję.

Na okładkach tego numeru prezentujemy zdjęcia Pasma Radziejowej oraz Doliny Kościeliskiej. Fotografował kol. Andrzej Berezowski - Studio Graficzne Biker.

NASZE WYCIECZKI

22) 2.04.2000 SMRECZYŃSKI STAW

Przejazd autokarem przez Stary Sącz, Krościenko i Nowy Targ do Zakopanego. Pierwsza grupa prowadzona przez kol. Krzysztofa Żuczowskiego przeszła Doliną Białego a następnie przez Czerwoną Przełęcz, Sarnią Skalę, Strążyską Polanę, Przełęcz w Grzybowcu i Miętusi Przysłop do Kir. Podstawowa grupa prowadzona przez kol. Macieja Zarembę przeszła z Kir do schroniska na Hali Ornak a następnie do Smreczyńskiego Stawu, skąd wrócono do Kir. Powrót autokarem przez Nowy Targ, Krościenko i Stary Sącz do Nowego Sącza. 39 uczestników.

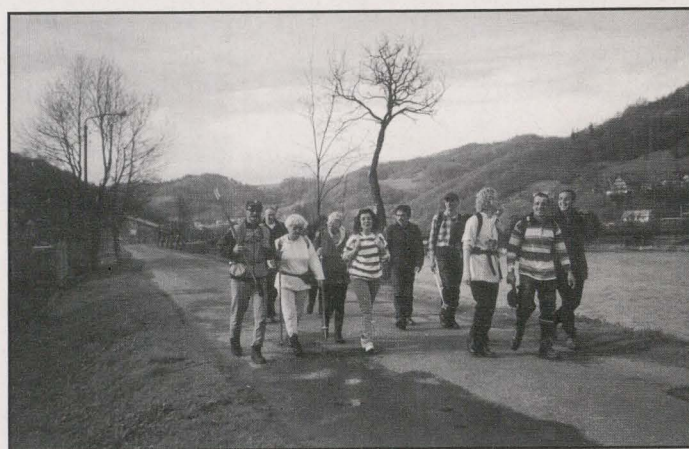


23) 9.04.2000 MINCZOL

Przejazd autokarem przez Mniszek, Starą Lubowlę, Lubotin i Lipany do Lutiny. Po zwiedzeniu sanktuarium przejście do ruin Hanigowskiego Zamku. Pierwsza grupa prowadzona przez kol. Edwarda Storchę zeszła do Hanigowców i przejechała autokarem do Czircza. Druga grupa prowadzona przez kol. Krzysztofa Żuczowskiego weszła przez Ostrą i Hyrową na Minczol oraz zeszła przez Mankową do Czircza. Powrót autokarem przez Lubotin, Starą Lubowlę i Mniszek do Nowego Sącza. 46 uczestników.

24) 16.04.2000 MAKOWICA

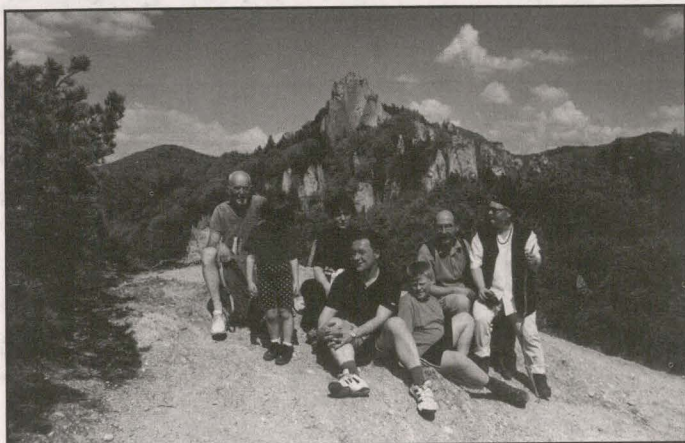
Przejazd pociągiem do Młodowa. Przejście do Głębokiego i wejście bez szlaku na Makowicę. Przejście na Zadnie Góry, gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Zejście bez szlaku do Kokuszki i przejście do Piwnicznej, skąd powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Łukasz Musiał. 12 uczestników.



25) 29.04-3.05.2000 BOJNICE

Przejazd autokarem przez Krościenko, Nowy Targ, Chyżne, Dolny Kubin, Martin i Żilinę do Sulowa. Pierwsza grupa weszła na Sulowski Hrad i wróciła inną trasą do Sulowa, a druga grupa przeszła przez Sulowski Hrad oraz Rohacz i zeszła do Sulowa. Przejazd po Poważskiego Podhradia i przejście przez Manińską a następnie Kostelecką Tiesnąwę. Przejazd przez Beluszę, Ilawę i Walaską Belę do Bojnic na nocleg. Drugiego dnia podejście do wylotu Perepostskiej Jaskini oraz przejazd przez Prewidzę i Nitriańskie Prawno do Cziczman, gdzie zwiedzono skansen. Wejście na Strażów i zejście do Zliechowa. Przejazd przez Walaską Belę na Sedlo pod Homolką. Pierwsza grupa weszła na Wapecz a druga na Halę Homolką i obie wróciły na Sedlo pod Homolką, skąd przejazd przez Walaską Belę do Bojnic. Trzeciego dnia przejazd przez Zemianńskie Kostolany do Gepniarowej Doliny, skąd pierwsza grupa weszła na Wtacznik i przeszła przez Jesenową Skalę do Bystriczan. Druga grupa przejechała do Welkego Pola i przeszła przez Rubany Wierch, Klasztorską Skalę, Wtacznik i Jesenową Skalę, skąd zeszła do Bystriczan. Przejazd przez Nowaky do Bojnic. Czwartego dnia po zwiedzeniu zamku w Bojnicach przejazd przez Prewidzę i Żar do Bańskiej Szczawnicy. Po jej zwiedzeniu przejazd przez Żarnowicę i Welke Pole do Bojnic, gdzie odbyło się ognisko

z pieczeniem kielbasy. Piątego dnia przejazd przez Żar nad Hronom do Kremnicy. Po jej zwiedzeniu przejazd przez Jesenową na Faczkowskie Sedlo. Pierwsza grupa weszła na Klak, a druga na Homolkę i obie wróciły na Faczkowskie Sedlo. Przejazd przez Žilinę, Martin, Ružemberok, Liptowski Mikulasz, Poprad, Starą Lubownię i Mniszek do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Krzysztof Żuczkowski, Małgorzata Kieres i Wiesław Wcześny. 46 uczestników.



26) 30.04.2000 PRZEHYBA

Przejazd autobusem PKS do Jazowska. Przejście przez Będzikówkę i Kamień św. Kingi na Przehybę. Pierwsza grupa zeszła na Halę Konieczną gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy, a następnie do Rytra, skąd powróciła autobusem komunikacji lokalnej, a druga grupa zeszła przez Będzikówkę do Jazowska, skąd powróciła autobusem PKS. Prowadzili kol. kol. Maciej Pietrkiewicz i Andrzej Zbozień. 26 uczestników.

27) 1.05.2000 PUSTA WIELKA

Przejazd pociągiem do Żegiestowa Zdroju. Przejście przez Trzy Kopce na Pustą Wielką a następnie do bacówki „Nad Wierchomlą“. Zejście bez szlaku przez Szczawnik do Muszyny. Powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Michalik. 18 uczestników.

28) 3.05.2000 LUBOŃ WIELKI

Przejazd pociągiem do Rabki-Zaryte. Wejście częściowo bez szlaku na Luboń Wielki. Zejście przez Glisne do Mszany Dolnej. Na trasie odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy. Powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Jerzy Gałda. 14 uczestników.



29) 7.05.2000 TURBACZ

Przejazd autokarem przez Krościenko, Nowy Targ i Klikuszową do Obidowej. Przejście Doliną Lepietnicy i wejście przez Bukowinę Obidowską i Bukowinę Miejską na Turbacz. Przejście przez Kamieniecką i Przysłop oraz zejście Doliną Jamnego do Ochotnicy Górnej. Powrót autokarem przez Łącko do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 35 uczestników.

30) 14.05.2000 POLICE

Przejazd autobusem przez Limanową, Mszanę Dolną i Jordanów do Bystrej. Przejście przez Cupel, Urwanicę i Okrąglicę na Kucałową Halę. Zejście przez Kucałową Przełęcz do Suchoj Góry, skąd powrót autokarem przez Skawicę, Jordanów, Mszanę Dolną i Limanową do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 26 uczestników.



31) 21.05.2000 STOŻEK

Przejazd autokarem przez Limanową, Mszanę Dolną, Jordanów, Żywiec, Szczyrk, Wisłę i Ustroń pod schronisko na Równicy. Wejście na szczyt i zejście do Zawodzia. Wyjazd wyciągiem krzesełkowym na Stokłosicę i wejście na Wielką Czantorię. Przejście do czeskiego schroniska i powrót na Wielką Czantorię. Przejście przez Przełęcz Beskidek, Soszów Mały i Soszów Wielki na Stożek. Zejście do Wisły-Łabajowa i powrót autokarem przez Istebną, Węgierską Górkę, Żywiec, Jordanów, Mszanę Dolną i Limanową do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 49 uczestników.

32) 28.05.2000 WIELKA FATRA

Przejazd autokarem przez Krościenko, Nowy Targ, Chyżne, Ružemberok i Donowalę do Starych Hor. Wejście przez Majerową Skałę, Liskę i Križne na Ostredok. Zejście bez szlaku do Wyżnej Rewuczy i powrót autokarem przez Ružemberok, Chyżne, Nowy Targ i Krościenko do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 43 uczestników.

33) 28.05.2000 PIENINY

Przewodnicka wycieczka szkoleniowa na uzyskanie uprawnień do prowadzenia wycieczek po terenie Pienińskiego Parku Narodowego. Przejazd autokarem przez

Stary Sącz do Krościenka. Wysłuchanie wykładu w siedzibie PPN. Następnie dwie grupy prowadzone przez pracowników Parku odbyły szkolenie w terenie. Pierwsza grupa przeszła przez Czerzezik na Sokolicę i zeszła do Krościenka. Druga grupa przejechała autokarem do Sromowców Niżnych, skąd przeszła przez Polanę Kosarzyska na Górę Zamkową i zeszła do Krościenka. Po odbytych zajęciach, powrót autokarem przez Stary Sącz do Nowego Sącza. Prowadził kol. Jerzy Gałda.

32 uczestników.



34) 3.06.2000 SKAMIEŃIAŁE MIASTO

Impreza z okazji Dnia Dziecka. Przejazd autokarem przez Grybów i Bobową do Ciężkowic. Przejście do Wąwozu Czarownic a następnie zwiedzenie Skamieniałego Miasta. Na zakończenie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy i smażeniem jajecznicy. Powrót przez Bobową i Grybów do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Zaremba.

42 uczestników.



35) 4.06.2000 OJCOWSKI PARK NARODOWY

Przejazd autokarem przez Brzesko, Kraków i Januszowice do Skały gdzie zwiedzono Grodzisko. Przejazd do Pieskowej Skały gdzie zwiedzono zamek. Pierwsza grupa przeszła koło Maczugi Herkulesa do Saspowa i stąd Doliną Saspowską do Ojcowa. Przejście do Krakowskiej Bramy a następnie do Jaskini Ciemnej. Po jej zwiedzeniu wejście na Okopy i zejście do Doliny Prądnika. Przejście Doliną i dojście do Korzkwi. Druga grupa przejechała autokarem z Pieskowej Skały do Ojcowa i przeszła trasą jak grupa pierwsza do Korzkwi. Przejazd przez Kraków i Brzesko do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Krzysztof Żuczkowski i Edward Storch. 32 uczestników.

36) 10-11.06.2000

LITMANOWA

Impreza Koła Przewodników. Przejazd autobusem komunikacji lokalnej do Piwnicznej-Kosarzysk. Przejście przez Obidzę na Przełęcz Rozdziela a stąd do Litmanowej. Wejście na Zwir i zejście do Litmanowej na nocleg. Drugiego dnia przejście przez Przełom Jarabiński i wejście na Przełęcz Wabec. Przejazd autobusem komunikacji lokalnej do Mniszka i zejście do Piwnicznej skąd powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Jerzy Gałda i Wiesław Pipek. 17 uczestników.



37) 11.06.2000 PILSKO

Przejazd autokarem przez Limanową, Mszanę Dolną i Jordanów na Przełęcz Glinne. Przejście na Halę Miziową i wejście na Pilsko. Zejście na Halę Miziową a następnie do



Korbielowa. Powrót autokarem przez Jeleśnię, Jordanów, Mszanę Dolną i Limanową do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 39 uczestników.

38) 18.06.2000 WIELKI BOK



Przejazd autokarem przez Mniszek, Poprad i Hybe na Przełęcz Czertowicką. Przejście przez Homolkę na Wielki Bok i zejście przez Nemecką do Swarina. Powrót autokarem przez Hybe, Poprad i Mniszek do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 46 uczestników.

39) 21-25.06.2000

BIESZCZADY WSCHODNIE

Przejazd autokarem przez Gorlice, Duklę i Ustrzyki Dolne do Krościenka. Przekroczenie granicy pociągiem do Chyrowa. Przejazd autokarem przez Stary Sambor do Rozłucza na nocleg. Drugiego dnia przejazd przez Turkę do Libochory. Pierwsza grupa weszła bezpośrednio na Pikuj. Druga grupa weszła na Starostynę i przeszła przez Żurowkę i Wielki Wierch na Pikuj. Zejście obu grup do Husnego Wyżnego na nocleg. Trzeciego dnia przejazd przez Niżne Wrota i Wołowiec do Pydłypca i przejście do wodospadu Szypot. Pierwsza grupa wróciła do Pydłypca skąd przejechała do Wołowca. Druga grupa weszła na Stoj i Wielki Wierch oraz zeszła do Wołowca.

Powrót autokarem do Husnego Wyżnego. Czwartego dnia przejazd przez Tucholkę do Skola. Wejście przez Korczanki na Paraszkę i zejście do Kruszelnicy. Przejazd do Urycza i po zwiedzeniu skał przejazd przez Borysław do Truskawca na nocleg. Piątego dnia zwiedzenie Truskawca i przejazd przez Stryj do Lwowa. Po zwiedzeniu miasta przejazd przez Rudki i Sambor do Chyrowa. Przekroczenie granicy pociągiem do Krościenka i powrót autokarem przez Ustrzyki Dolne, Duklę i Gorlice do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Krzysztof Żuczkowski i Wiesław Piprek oraz dwóch przewodników ukraińskich. 42 uczestników.

40) 25.06.2000 OKRĄGLIK

Przejazd autokarem przez Grybów, Duklę i Komańczę do Smereka. Wejście przez Fereczatą na Okrąglik i zejście przez Jasło do Cisnej. Powrót autokarem przez Komańczę, Duklę i Grybów do Nowego Sącza. Prowadził kol. Paweł Matuszyk. 32 uczestników.



IMPREZY KOŁA W TARNOBREZEGU

7/T) 9.04.2000 GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE

Przejazd autobusem do Jaskini Raj. Po jej zwiedzeniu przejście na Czerwoną Górę a potem na Górę Zalejową. Następnie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy i przejście do Chęcin. Po zwiedzeniu ruin zamku, przejazd do Tarnobrzega. Prowadził kol. Mieczysław Winiarski. 31 uczestników.

8/T) 29.04-3.05.2000 SŁOWACJA

Dojazd mikrobusami do Popradu. Drugiego i trzeciego dnia zwiedzanie Słowackiego Raju. Czwartego dnia zwiedzenie cmentarza pod Osterwą i przejście z Popradzkiego Stawu do Szczyrbskiego Jeziora. Piątego dnia zwiedzenie Jaskini Bielskiej i powrót do Tarnobrzega. Prowadzili kol. kol. Barbara Reczek i Witold Tryczyński. 22 uczestników.

9/T) 19-21.05.2000

GORCE

Impreza z okazji pierwszej rocznicy powstania Koła w Tarnobrzegu. Dojazd mikrobusem do Ochotnicy Górnej-Jamne, gdzie odbyły się rocznicowe uroczystości. Drugiego dnia wejście na Lubań i przejście na Przełęcz Knurowską. Trzeciego dnia wejście na Przysłop a następnie na Gorc i zejście do Ochotnicy Górnej, skąd powrót mikrobusem do Tarnobrzega. Prowadził kol. Mieczysław Winiarski. 22 uczestników.

10/T 9-11.06.2000

PIENINY

Impreza z okazji Dnia Dziecka. Przejazd autokarem przez Mielec i Tarnów do Wieliczki. Po zwiedzeniu kopalni soli przejazd do Krościenka na nocleg. Drugiego dnia przejście trasy Krościenko - Sokolica - Czertezik - Trzy Korony - Sromowce. Trzeciego dnia przejazd do Jaworek. Przejście przez Wąwóz Homole na Wysoką i zejście do Jaworek oraz powrót do Tarnobrzega. Prowadzili kol. kol. Mieczysław Winiarski i Witold Tryczyński.



VI POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTT

Helusz, 19-21 maja 2000 r.

Organizatorem tego posiedzenia był tym razem nasz najmłodszy Oddział, czyli „Bieszczadnik“ z Jarosławia. Natomiast Helusz to niewielka, ale urokliwa miejscowość na Pogórzu Przemysko-Dynowskim, ponad 20 km od Jarosławia. Obiekt do którego zajechaliśmy, to duży, przedwojenny budynek na rozległym terenie, z boiskiem, domkami campingowymi oraz niewielkim... amfiteatrem. Wszystko to dzierżawi parafia Chrystusa Króla z Jarosławia, prowadząc jednocześnie szeroko zakrojony remont przy pomocy niemieckiej Fundacji Kolpinga. Na ścianie budynku tablica o treści: „Schronisko PTT“. Przywitali nas młodzi członkowie Oddziału z prezesem kol. Dorotą Milanowicz oraz opiekującym się Oddziałem ks. Adamem Wąsikiem. Mogę tylko powiedzieć, że wszyscy byliśmy zachwyceni zgotowanym nam przyjęciem i całym pobytem w Heluszu.

A oto najważniejsze sprawy poruszone w czasie obrad:

- swoje sprawozdanie przedstawili: Zarząd Główny, jego poszczególne komisje oraz skarbnik;
- przedyskutowano tezy programowe opracowane po Konferencji Programowej w Bielsku-Białej i postanowiono opublikować je w biuletynie ZG „Co słychać“;
- omówiono przygotowania do Dni Gór, które odbędą się w dniach 15-17 września w Zakopanem;
- poinformowano o naszym udziale w III Wystawie EKO MEDIA FORUM w Krakowie, która będzie okazją do zaprezentowania naszego Towarzystwa;
- postanowiono o udziale PTT w tworzeniu Konwencji Karpackiej.
- poinformowano o podpisaniu umowy z panią Krystyną Talagą na prowadzenie naszego ośrodka na Chełmie koło Myślenic;
- mówiono o pracach organizacyjnych w celu powołania drugiego Koła Przewodnickiego PTT, które by działało na terenie Beskidów

Zachodnich oraz o organizacji nowych kursów przewodnickich przez Oddziały;

- dyskutowano o konieczności powołania Klubu Wysokogórskiego PTT;
- omówiono sprawy wydawnicze.

Na zakończenie zebrani złożyli podpisy na listach gratulacyjnych z okazji 80-tych urodzin do naszych członków honorowych: Ojca Świętego i profesora Ryszarda W. Schramma, do Towarzystwa Karpackiego z okazji 10-lecia powstania oraz do... Józka „Bacy“ Michlika na Młodej Horze w związku z narodzinami pierwszej wnuczki.

Podziękowano także Basi Morawskiej-Nowak za trud wydania najnowszego VIII tomu „Pamiętnika PTT“, którego pierwszych 120 egzemplarzy rozprowadzono właśnie w Heluszu.

Niedziela to tradycyjna msza św. odprawiona przez ks. Wąsika i nieco opóźniony odjazd do Jarosławia spowodowany przez ekipę II programu Telewizji Polskiej, która właśnie przybyła do Helusza. Jarosław okazał się jednym z najpiękniejszych

miast w Polsce. Niestety, musieliśmy zwiedzić go przy pomocy miejscowych przewodników w ekspresowym tempie. I na zakończenie wizyta w parafii Chrystusa Króla na zaproszenie jej proboszcza ks. Prałata Andrzeja Surowca. Po wspólnym obiedzie ks. Proboszcz oprowadził nas po swoim „gospodarstwie“. Kościół, moim zdaniem niezbyt ciekawy z zewnątrz, zaskoczył nas swoim wnętrzem - rewelacyjnym nowatorsko, ale z wielkim smakiem i funkcjonalnie zaprojektowanym i bardzo starannie wykonanym. To, że w podziemiach urządzono bibliotekę, nikogo nie zdziwiło. Ze zdziwieniem natomiast zwiedziliśmy salę rycerską, salę prób, wyposażone w wysokiej klasy sprzęt studio nagrań (!), salę komputerową oraz... siłownię. To wszystko z myślą o młodzieży. Wspaniały przykład propozycji spędzenia wolnego czasu. Dodajmy też, że taką propozycją skierowaną głównie do młodzieży jest powołanie Oddziału PTT przy parafii. Ale to nie wszystko. Jest jeszcze przystań, kończące są prace przy strzelnicy oraz Centrum Kultury Chrześcijańskiej z salą widowiskową i galerią.

Nasuwało się nam nieśmiałe marzenie: gdyby tak było w całym kraju, mniej narzekalibyśmy na dzisiejszą młodzież i pojawiającą się wśród niej przestępczość. Na razie pozostaje nam pozazdrościć młodym jarosławianom takiego proboszcza i jego pomocników, w tym opiekunów PTT - ks. Adama i preza kol. Doroty. I przede wszystkim serdecznie dziękujemy za przyjęcie, którego doznaliśmy zarówno w Heluszu jak i Jarosławiu oraz za zaskakujące i pouczające wrażenia, jakich zaznaliśmy oglądając wyniki ich pracy.

NOWY PAMIĘTNIK PTT

W maju ukazał się najnowszy tom rocznika „Pamiętnik PTT”. Poniżej przedrukujemy recenzję, jaka ukazała się w „Dzienniku Polskim”. „Pamiętnik” można kupić w siedzibie Oddziału przy ul. Narutowicza 3. Zachęcamy do lektury.

O Hindukuszu i Tatrach podziemnych

Do rąk miłośników Tatr i w ogóle gór (nie tylko polskich) trafił ósmy tom „Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”. Jak zwykle starannie opracowany i wydrukowany, przynosi wiele informacji o górach i ludziach, dla których są one największą pasją życia.

Tom otwiera rozmowa Adama Liberaka z dr. Jerzym Grodzickim o tatrzańskich jaskiniach. Dalej Mikołaj K. Zapalski opisuje wczesną historię górnictwa kruszcowego w Tatrach polskich, a Adam Liberak i Jerzy Lefeld odślaniają „Tajemnicę Doliny Białego”, polegającą na tajnych poszukiwaniach uranu, dokonywanych w latach 50. przez ekipę naukowców z ZSRR.

Dalej następuje 52-stronicowy blok informacji, relacji i wspomnień zawartych pod ogólnym tytułem „Złoty wiek polskiego alpinizmu Hindukusz” mówiący o górach, które - jak informują redaktorzy „Pamiętnika” - „są obecnie niedostępne i pewnie jeszcze długo nie będą”. Ich polskie eksploracje, zapoczątkowane w 1960 roku, uległy z oczywistych względów zahamowaniu przez wojnę w Afganistanie i nie zanoszą się - jak dotąd - na ich kontynuację. Tym bardziej warto zapoznać się z tekstami poświęconymi tym wcale nie tak dobrze poznanym górcom.

Powracając do Tatr, polecamy „Trzy wyprawy na Giewont i bieg na Zamarłą Turnię” Witolda H. Paryskiego, który - obok pracy nad „Wielkim słownikiem gwary podhalańskiej” i „Słownikiem nazw tatrzańskich i podhalańskich” - zaczął spisywać swoje wspomnienia. Powyższy tekst jest ich fragmentem, wiążącym się z 90-leciem działalności TOPR.

Dalej Zbigniew Jaskiernia wspomina wyprawę do Parku Narodowego Jotunheimen w Norwegii, a Janusz Pilc

i Bogdan Lewicki opowiadają o odwiedzinach krainy trolli, którą jest Nordkapp (w tym samym kraju). Mikołaj K. Zapalski z kolei dzieli się wrażeniami z wycieczek w góry Connemara w Irlandii, a Jerzy Hamzaczek proponuje przekład opowieści Samivela (pseudonim Paula Tancrede Gayeta) o „Muzyku z krainy Oz”, znajdującej się w Alpach Wschodnich.

Kolejna część tego tomu liczącego ponad 400 stron druku nosi nazwę „W kręgu kultury”. Możemy tam przeczytać o „Motywach religijnych w ludowej sztuce Podhalan” (Józef Durden), wspomnienie p. Józefie Janosie (Zygmunt Maćkowiak) i Rafale Malczewskim (Aleksander Schiele), rozprawę Jana Hadóry „Stanisław Witkiewicz i Tatry”, esej Antoniny Sebesty „Ciemne smreczyny jako inspiracja literatury” i „Wspomnienie o Jerzym Harasymowiczu” tej samej autorki.

Część tomu nazwaną „Refleksje nad współczesnością” otwiera artykuł Krzysztofa Kabata „Tatry 2006...”, przedstawiający punkt widzenia autora (i nie tylko jego) na temat nieudanej na szczęście próby zorganizowania w Tatrach igrzysk olimpijskich. W dalszym ciągu Marek Kot pisze o „Zagrożeniach wód Tatr polskich przez człowieka”.

W przedostatniej części „Pamiętnika” zatytułowanej „Ocalić od zapomnienia” Maciej Mischke kontynuuje wspomnienia o działalności Klubu Wysokogórskiego Winterthur (to już trzecia część, obejmująca rok 1943), a Zbigniew Jaworowski opowiada o spotkaniu z żołnierzami „Ognia” (Józefa Kurasia).

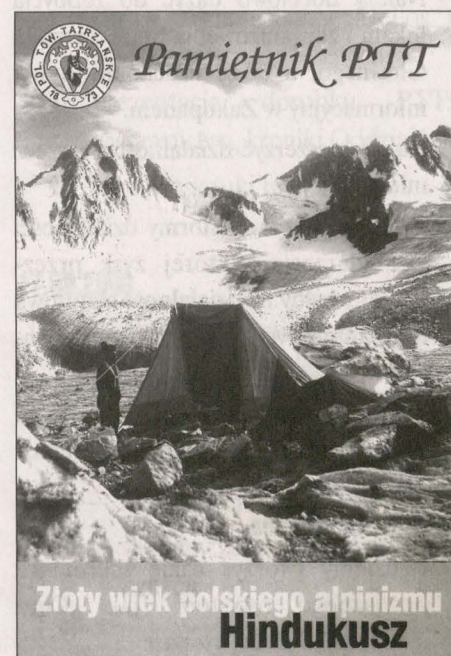
Tom kończy „Kronika PTT”, dokumentująca rozwój i działania

Towarzystwa w okresie od wydania poprzedniego rocznika. Warto też polecić lekturę tekstu Barbary Morawskiej-Nowak poświęconemu Maciejowi Mischke, pierwszemu prezesowi odrodzonego PTT (rówieśnikowi TOPR!), pod znamiennym tytułem „90 lat górskiego żywota”. Pan Maciej zaczął jeździć na nartach już w 1918 roku. Smutniejszy tekst zamieściła Anna Machowska, bo poświęciła go Marii Wolny - serdeczniej przyjaciółce turystów odwiedzających Mładą Horę, której nikt nie nazywał inaczej jak „Babką”. Tom kończy prezentacja stanu osobowego wszystkich działających w kraju Oddziałów PTT oraz recenzje wybranych książek poświęconych turystyce i krajoznawstwu.

Nie o wszystkich tekstach zamieszczonych w najnowszym „Pamiętniku PTT” tu wspomniano. Zapewniamy jednak, że wszystkie godne są przeczytania, tym bardziej, że ich różnorodność sprawia, iż naprawdę każdy miłośnik gór znajdzie tu coś dla siebie.

Trzeba też podkreślić staranne opracowanie językowe tomu, co zawdzięczamy sumienności jego redaktorów, cierpliwie szlifujących chropowatości nieuniknione w pracy zbiorowej tylu autorów.

Począwszy od pierwszego tomu chwalimy „Pamiętnik PTT”. Po lekturze ostatniego wypada wyrazić zadowolenie, że nie ma powodu do zmiany tej opinii. (jaz)



KONFERENCJA PROGRAMOWA PTT

Bielsko-Biała, 8 kwietnia 2000

Organizatorem Konferencji był Oddział w Bielsku-Białej. Wzięło w niej udział ok. 50 osób z 11 Oddziałów. A tym trzy osoby z Nowego Sącza. Poruszono dziewięć tematów, które poniżej krótko omawiamy.

I. Tradycja, odznaka i majątek PTT

Po ujawnieniu przez UKFiT protokołu z ostatniego Zjazdu PTT który odbył się 16.12.1950, dokładnego wyjaśnienia wymaga obecnie sytuacja prawna. Uchwała tego Zjazdu wyraźnie stwierdza, że PTT zostaje rozwiązane. Nie ma więc mowy o żadnym zjednoczeniu z PTK, jak to się od kilkudziesięciu lat fałszywie wmawia opinii publicznej. Należy prowadzić dalsze archiwalne poszukiwania (np. w archiwum byłej PZPR).

II. Model turystyki, model działalności PTT, finansowanie

- Modelem turystyki propagowanym przez PTT jest nadal górska turystyka indywidualna, rodzinna i zbiorowa, w niewielkich grupach. Jesteśmy przeciwni turystyce masowej.
- Podstawowa działalność PTT ma miejsce w Oddziałach i Kołach, a rolą Zarządu Głównego jest występowanie na zewnątrz, wymiana informacji między Oddziałami i wspomaganie słabszych Oddziałów.
- Należy docelowo dążyć do zdobycia lokalu i zorganizowania biura Zarządu Głównego, a także uruchomić punkt informacyjny w Zakopanem.
- Należy poszerzyć działalność na rzecz młodzieży.
- Trzeba wypracować formy działalności gospodarczej, z której zysk przeznaczany byłby na działalność statutową oraz intensywniej poszukiwać sponsorów.
- Należy poszerzyć współpracę z innymi organizacjami o podobnych celach działania.

III. Baza turystyczna

- Będziemy tworzyć wizję schroniska przyjaznego turystom (jak „Chyż u Bacy” na Mładej Horze).

- Należy tworzyć dalsze stacje turystyczne i propagować je, przede wszystkim wśród nowych członków.
- Będziemy zwracać uwagę społeczeństwa na niebezpieczeństwo sprzedawania schronisk, służących dotychczas turystyce kwalifikowanej.

IV. Przewodnictwo

- Monopol PTTK w przewodnictwie został złamany. Należy szkolić przewodników zgodnie z wymogami ustawy oraz powoływać w PTT koła przewodnickie, które winny zajmować się szkoleniem i doszkalaniami.
- Należy wystąpić do władz państwowych o ustanowienie jednolitej odznaki przewodnickiej (tzw. „blachy”).

V. Ochrona wartości zastanej - ekorozwój

- Ochrona wartości (przyrody, krajobrazu, dóbr kultury) jest polską racją stanu.
- PTT będzie chronić istnienie parków narodowych i krajobrazowych, skansenów, zabytków kultury ziem górskich. Czynieć to należy przez wychowywanie społeczeństwa i oddziaływanie na świadomość społeczną.
- PTT będzie uczestniczyć w tworzeniu raportu o stanie Karpat.
- Należy włączyć się w prace nad zagospodarowaniem wszystkich gór polskich, zgodne ze zrównoważonym ich rozwojem. Ważne jest uświadomienie miejscowej ludności, że atrakcją dla turystów są góry zachowane w możliwie pierwotnym stanie, bez nadmiaru urządzeń technicznych. Będziemy popierać formy turystyki przyjaznej środowisku.

- Należy promować grupy górskie rzadziej uczęszczane, jak np. Beskid Niski.

- PTT winno czynnie działać na rzecz wartości już zastanych, w szczególności podejmując na nowo działania kiedyś już prowadzone (np. sadzenie lasów w zniszczonych Górach Izerskich, odnowa zabytkowych obiektów kultu religijnego w Sudetach, opieka nad cmentarzami wojennymi w Karpatach Wschodnich) i rozszerzając tego typu działalność na wszystkie tereny górskie.

VI. Edukacja turystyczna - szkolenie

- PTT winno rozwijać swoje wydawnictwa edukacyjne.
- Najwłaściwszą formą edukacji młodzieży są wycieczki. Należy poszerzać w Oddziałach tę formę działalności.
- Dążyć do organizacji obozów szkoleniowych - Szkół Turystyki Młodzieżowej PTT.
- Propagować wśród młodzieży najzdrowsze formy turystyki - pieszą i narciarską.
- Nawiązać współpracę z innymi organizacjami o podobnych celach edukacyjnych.
- Należy pozyskiwać środki na organizację obozów i kursów (są na to środki m.in. w urzędach marszałkowskich, a także z rozmaitych fundacji).
- Rozważyć możliwość zorganizowania ogólnopolskiego spotkania szkolnych kół PTT.

VII. Kultura górska i jej promocja

Temat ten wyczerpano w poprzednich punktach. PTT winno promować kulturę górską przez edukację, wydawnictwa, organizację Dni Gór itd.

VIII. Obecność PTT w społeczeństwie

Jesteśmy jeszcze zbyt mało dostrzegani w społeczeństwie. Należy dążyć do dalszego rozwoju Towarzystwa, pozyskiwania nowych członków i sympatyków przez promocję PTT.

- Trzeba starać się o uzyskanie wpływu na ustawodawstwo w dziedzinie turystyki i ochrony przyrody
- Jak najwięcej wychodzić na zewnątrz, brać udział w imprezach edukacyjnych (np. EKO-MEDIA), organizować własne (np. DNI GÓR), propagować nasze osiągnięcia.

- Należy rozwijać własne wydawnictwa, kontynuować wydawanie „Pamiętnika PTT” i zadbać o jego lepszy kolportaż, zwiększać ilość wydawnictw Zarządu Głównego i oddziałowych.
- Zaistnieć w nowym mediach (internet).

IX. Czy jest potrzebny Klub Wysokogórski PTT?

Klub Wysokogórski powstał w 1935 roku jako agenda PTT. Obecnie w Polsce istnieje wiele klubów o charakterze sportowym, zrzeszonych w Polskim Związku Alpinizmu. Od kilku lat

otworzyły się dla nas Alpy i inne góry europejskie, a także góry całego świata, łącznie z Himalajami. Istnieje luka pomiędzy turystyką wysokogórską, która wymaga pewnego przygotowania, a szkoleniem taternickim. Reaktywowanie Klubu Wysokogórskiego PTT byłoby atrakcyjne dla młodzieży. Mógłby on zostać utworzony przez naszych członków (posiadających kartę taternika) przy Zarządzie Głównym, lub przy którymś z Oddziałów. Członkowie Klubu mieli by niższe w schroniskach alpejskich oraz

Tatrach słowackich.

- Należy rozpocząć prace organizacyjne dla powołania Klubu Wysokogórskiego PTT.

Dodatkowa propozycja

W Zakopanem przetrwała organizacja mająca w swej nazwie PTT - jest to klub SN PTT (Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego). Należy nawiązać z nią kontakt i współpracę.

Na podstawie opracowania Anny Machowskiej i Barbary Morawskiej-Nowak

PLAN IMPREZ NA III KWARTAŁ 2000

01.07	Beskid Sądecki - Radziejowa
02.07	Tatry - Salatyn
09.07	Tatry - Bystra
16.07	Tatry - Rysy
23.07	Tatry - Świnica
23.07-7.08	Góry Fogaraskie - Rumunia
30.07	Tatry - Szpiglasowa Przełęcz
06.08	Słowacki Raj - Wielki Sokół
13.08	Tatry - Krywań
20.08	Tatry - Otargańce
27.08	Tatry - Jagnięcy Szczyt
03.09	Mała Fatra
09.09	„Sprzątanie Świata”
10.09	Niżne Tatry
17.09	Dni Gór w Zakopanem
24.09	Słowacki Raj - Sucha Bela
30.09-1.10	Kalwaria Paławska, Arłamów

Ponadto we wszystkie soboty lipca i sierpnia Koło Przewodników organizuje wycieczki dla dzieci i młodzieży w ramach „Akcji Letniej PTT 2000”:

08.07	Przehyba
15.07	Wąwóz Homole
22.07	Trzy Korony
29.07	Łabowska Hala
05.08	Pasma Łososińskie
12.08	Sokolica
19.08	Makowica
26/27.08	Zakończenie.

DNI GÓR PTT 2000 W ZAKOPANEM

PTT powraca do tradycji przedwojennego „Święta Gór”. Odbędą się one w Zakopanem w dniach 15-17 września. Głównym ich organizatorem jest Oddział PTT w Sosnowcu z prezesem Zbigniewem Jaskiernią na czele. Nasz Oddział odpowiada za program górski, który obsługiwać będą nasi przewodnicy.

Zapraszamy wszystkich do udziału w „Dniach”. Wyjazd autokarem do Zakopanego nastąpi w niedzielę 17 września, ale polecamy uczestnictwo w całym programie.

W momencie oddawania „Beskidu” do druku, przedstawia się on następująco:

15.09.2000 - Dzień turystyczny

- 8.00 — wycieczki górskie na Granaty i Czerwone Wierchy
- 9.00 — wycieczka autokarowa po Skalnym Podhalu

16.09.2000

- 9.00 — uroczyste rozpoczęcie „Dni Gór” w budynku dyrekcji TPN przy ul. Chałubińskiego 42a. Wystąpienie prezesa ZG PTT Krzysztofa Kabata
- 10.00 — sesja popularno-naukowa nawiązująca do ważniejszych rocznic 2000 roku
- 14.00 — zwiedzenie budynku TPN
- 15.00 — pokaz sprzętu ratowniczego TOPR
- 16.00 — spotkanie z wybitnymi taternikami i himalaistami oraz członkami honorowymi PTT

- 18.00 — prezentacja filmów górskich

- 21.00 — watra góralska w terenie

Ponadto w godz. 9.00-20.00 imprezy towarzyszące:

- a) kiermasz sprzętu turystycznego (firmy „Alpinus” oraz „Mellos”) oraz książek turystycznych,
- b) prezentacja dorobku PTT: wydawnictwa, kroniki Oddziałów,
- c) wystawa sztuki huculskiej

17.09.2000

- 9.00 — msza św. w starym kościełku przy ul. Kościeliskiej
- 10.00 — odwiedzenie grobów ludzi zasłużonych dla PTT
- 11.00 — konferencja prasowa
- 11.00 — występy zespołów folklorystycznych
- 16.00 — zakończenie „Dni Gór”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Bieniek J.
Sądecki kurierzy

Biliński A. W
Bieszczady

Bosz Art.
Nikifor

Budziński T.
Podkarpacie

Civitas Christiana
Almanach Sądecki nr 1(30)

Długosz E.
Żydzi w Nowym Sączu

Gacek S.
Sacrum na szczytach

GPN
Gorce

Goddard D., Neumann U.
Wspinaczka.
Trening i praktyka

Hattingh G.
Wspinaczka. Poradnik

Hillary E.
Widok ze szczytu

Jagiełło M.
Jawnie i skrycie

Leśniak J., Leśniak A.
Encyklopedia Sądecka

Malczewski R.
Narkotyk gór

Malczewski T.
Pępek świata

Mazurski K.
Sudety

„Pascal“
Beskid Śląski i Mały (wyd. III)

„Pascal“
Beskid Żywiecki i Makowski (wyd. III)

„Pascal“
Tatry Słowackie

Pinkwart M.
Zakopane i okolice.
Wyd. II poprawione i poszerzone)

Rowiński A.
Pod klątwą kapłanów. Skarb Inków ukryty nad Dunajcem

SKPB W-wa
Magury 99

Ślawski T.
Biecz - zarys historyczno-krajoznawczy

Sołowiej R.
Słowacki Raj

Subik P.
Beskid Niski. Przewodnik

TMZM
Almanach Muszyny 2000

ZG PTT Kraków
Pamiętnik PTT, t. VIII

Żerański M.
Jura krakowsko-częstochowska

PTH Nowy Sącz
Rocznik Sądecki 2000, Tom 28



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
ZAPRASZA DO ZDOBYWANIA



GÓRSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ PTT

ODZNAKA UTWORZONA PRZEZ PTT W 1935 R. ZOSTAŁA REAKTYWOWANA W 1994 R.

WARUNKI:

mała brązowa	- 10 dni wycieczkowych
mała srebrna	- 15 dni wycieczkowych
mała złota	- 20 dni wycieczkowych
duża srebrna	- 20 dni wycieczkowych
duża złota	- 20 dni wycieczkowych

Odznakę można zdobywać:

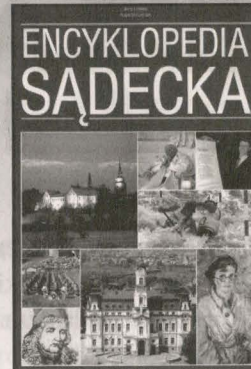
- od 10 roku życia
- we wszystkich polskich i ościennych górach
- przez cały rok kalendarzowy

Szczegółowe informacje, regulaminy i druki potwierdzeń można
otrzymać w punkcie informacyjnym oddziału „Beskid“ PTT
w Nowym Sączu, przy ul. Narutowicza 3 (Biuro Podróży „Pieniny“)



Encyklopedia Sądecka

Największym wydarzeniem ostatnich lat na sądeckim rynku wydawniczym jest „Encyklopedia Sądecka”. Jest ona efektem wielu lat pracy Jerzego i Augustyna Leśniaków. Wydana na wysokim poziomie edytorskim, na 470 stronach zawiera ponad 3.100 haseł i 1100 fotografii. Wśród nich znajduje się również materiał poświęcony naszemu Oddziałowi. Swoje miejsce ma też kwartalnik „Beskid”, a wśród not biograficznych znaleźć możemy kilkunastu członków naszego Towarzystwa. Mimo dość wysokiej ceny, wydawnictwo to polecamy wszystkim miłośnikom naszego miasta oraz Sądecczyzny.



Witamy w naszym gronie

515. Barbara Michalik	Żeleźnikowa Wielka
516. Łukasz Zarzyka	Nowy Sącz
517. Łukasz Dąbrowski	Stary Sącz
518. Tomasz Biskup	Łabowiec
519. Teresa Frączek	Nowy Sącz
520. Maria Opoka	Nowy Sącz
521. Lidia Kolaga	Tarnobrzeg
522. Czesław Drzazga	Tarnobrzeg
523. Magdalena Lorek	Nowy Sącz
524. Jolanta Matusik	Nowy Sącz
525. Tadeusz Zahuta	Nowy Sącz
526. Michał Zahuta	Nowy Sącz
527. Zbigniew Smajdor	Nowy Sącz
528. Jan Gościński	Muszyna
529. Aleksander Palij	Nowy Sącz
530. Piotr Jakóbczak	Kraków

Czy znasz Tatry?

A oto kolejne pytania naszego stałego konkursu: „Czy znasz Tatry?”. Osoby, które pierwsze prześlą do redakcji „Beskidu” prawidłowe odpowiedzi, otrzymają nagrodę w postaci bezpłatnego udziału w jednej z naszych wycieczek.

- 1) Jakim kolorem wyznakowany jest szlak na Gierlach?
- 2) Gdzie mieściła się „katownia Podhala”?
- 3) Jak się nazywa pierwsza kobieta - przewodnik tatrzański?
- 4) Gdzie znajduje się skała zwana przez górali „jarcową”?
- 5) Jak wieszano zbrojników?

Pierwszy na pytania zamieszczone w poprzednim numerze „Beskidu” odpowiedział Sławek Wcześny. Gratulujemy. A oto prawidłowe odpowiedzi:

- 1) Sześć.
- 2) Karol Szymanowski.
- 3) Od nazwiska góralskiego Głód.
- 4) Książ.
- 5) Krywań.

Pisali o nas...

- | | |
|------------|--|
| 5.04.2000 | Echo Dnia: Nasze wędrowanie |
| 6.04.2000 | Super Nowości: Góry w fotografii |
| 6.04.2000 | Nowiny: Byli w Alpach, Dolomitach, Pirenejach. Himalaiści z równin |
| 7.04.2000 | Dziennik Polski: Po 10 latach. Górskie świętowanie |
| 7.04.2000 | Echo Dnia: Przybył niejeden „łazik” |
| 13.04.2000 | Tygodnik Nadwiślański: Wystawa „górali nizinnych” |
| 13.04.2000 | Siarka: Góry, piękno, człowiek |
| 25.04.2000 | Gazeta Krakowska: Wycieczki z „Beskidem”. Czas na wyprawę w góry |
| 25.04.2000 | Gazeta Krakowska: Spotkanie z autorką „Kraowiaka sądeckiego”. To był wielki przebój |
| 26.04.2000 | Dziennik Polski: Niedzielne propozycje. W góry z PTT |
| 27.04.2000 | Gazeta Krakowska: W sądeckiej bibliotece... |
| 5.05.2000 | Gazeta Krakowska: Z „Beskidem” na Słowacji. Zdobyli Strażok i Klak |
| 12.05.2000 | Echo Dnia: Z Tarnobrzega w Himalaje |
| 12.05.2000 | Echo Dnia: Góry uczą pokory |
| 15.05.2000 | Echo Dnia: Góry w prezencie. Zwiedzą Krościenko, Wieliczkę i Zakopane |
| 24.05.2000 | Dziennik Polski: Nowy „Pamiętnik PTT”. O Hindukuszu i podziemnych Tatrach |
| 26.05.2000 | Echo Dnia: Członkowie tarnobrzegskiego Koła PTT |
| 31.05.2000 | Gazeta Krakowska: Czerwcowe wycieczki |
| 7.06.2000 | Dziennik Polski: „Beskid” idzie w góry |
| 14.06.2000 | Echo Dnia: Niektórzy po raz pierwszy widzieli góry |
| 15.06.2000 | Nowiny: Tanie wycieczki, dużo wrażeń. Taternicy dzieciom |
| 15.06.2000 | Echo Dnia: Międzynarodowa legitymacja PTSM |
| 30.06.2000 | Gazeta Krakowska: Wycieczki z PTT „Beskid”. Niemcowa po raz jedenasty |
| 30.06.2000 | Dziennik Polski: Wycieczkowa rocznica oraz zaległe z I kwartału: |
| 2.02.2000 | Super Nowości: Górskie szlaki zaczynają się na nizinach. Górale z Tarnobrzega |
| 17.02.2000 | Super Nowości: Tarnobrzescy „górale” tym razem wędrowali przez... Góry wietokrzyskie |
| 17.02.2000 | Echo Dnia: To była niedziela. Zdobyli Wrześnię i Kielki |
| 23.03.2000 | Echo Dnia: Przeszli ze Świętej Katarzyny do Nowej Słupi |
| 29.03.2000 | Super Nowości: W góry i doliny |

UKRAIŃSKIE IMPRESJE

Ukraina jest krajem wielkich kontrastów. Piękne krajobrazy, wspaniałe zabytki - to z jednej strony. Z drugiej - ogromna bieda, zwłaszcza w ukraińskich wsiach. Nie sposób pojąć tego wszystkiego podczas kilkudniowej wycieczki. Spróbuję jednak przekazać moje wrażenia.

Ukraińska wieś. Biedna i bogata zarazem. Bogactwem ukraińskich wsi jest historia, tradycja, wspomnienia seniorów - ludzi 70, 80-letnich. Zaś kryte strzechą domy tworzą klimat żywego skansenu i są symbolem biedy. Chociaż ludzie, a szczególnie kobiety starają się wyglądać schludnie. Czas jakby stanął tu w miejscu i nie zamierza ruszyć do przodu mimo, iż rosną nowe pokolenia. Lecz jaka czeka ich przyszłość? Uderza przede wszystkim brak młodego pokolenia. Przeważają starcy i dzieci. Reszta wyruszyła „za chlebem” - do Polski, Moskwy. To bardzo smutne. Tym bardziej, że ta ziemia była polska tak niewiele lat temu...

Ale dosyć melancholii. Idziemy w górę! Bliżej nieba musi być pięknie. I jest rzeczywiście. Urzekające krajobrazy w paśmie Pikuja, Połoniny Borżawy (szczególnie!), czy rejonu Paraszki zachwyciły z pewnością każdego. Co prawda resztki z dawnej sowieckiej wyrzutni rakietowej na szczycie Stoja psują krajobraz, ale z drugiej strony są w pewnym stopniu atrakcją, a dla okolicznych mieszkańców źródłem dodatkowych dochodów.

Ten kraj, choć tak nam bliski jest jednak dla naszego pokolenia egzotyczny. I nie ma znaczenia to, że leży za miedzą, ani to, że byliśmy na ziemi, która należała kiedyś do Polski. Ukrainie trzeba pomóc, a głównie terenom najbliższym naszej granicy i naszym sercom. Być może przyczynimy się do tego i my - Sądeczanie. Miłym zaskoczeniem dla uczestników wyprawy było niezwykle spotkanie u stóp uroczych skałek w Uryczu. Otóż odbywała się tam nieoficjalna część spotkania władz Nowego Sącza pod wodzą Pana Prezydenta Andrzeja Czerwińskiego z władzami i przedstawicielami biznesu z miasta Stryj. Powitaliśmy się serdecznie,



Libochora.

Pikuj - Stoj - Paraszka - Lwów, 21-25.06.2000.



Siodło pod Wielkim Wierchem — Połonina Borżawa

a potem zostaliśmy zaproszeni na mały poczęstunek i wspólne fotografie, którym nie było końca. Pozostaje nam mieć nadzieję, iż spotkania takie zaowocują wkrótce konkretnymi ustaleniami w sprawie współpracy.

Za naszą wschodnią granicą byłem po raz pierwszy. Może właśnie dlatego Ukraina tak bardzo mnie urzekła. Do tego stopnia, iż obiecałem sobie, że - jak Bóg pozwoli - z pewnością tam wrócę. I myślę, że moje zdanie nie jest odosobnione. Żałuję tylko, że tak krótko byliśmy we Lwowie. Zaliczyliśmy to piękne miasto prawie biegiem, ale z braku czasu nie można było inaczej. Może następnym razem...

Na zakończenie uwaga natury ogólniejszej. Takie parodniowe wyprawy, jak ta ukraińska - są wspaniałą lekcją i próbą charakterów. Są drogą do bliższego poznania innych i siebie, miejscem nawiązywania i zacieśniania przyjaźni. By dobrze się poznać nie musisz wcale „przegadać” całej nocy. Tu wystarczą dwa słowa, gest, wspólny posiłek na stole z nieheblowanej deski. I już znamy się jak przysłowiowe „łyse konie”. Czasami nasze zdania mogą się różnić, możemy się sprzeczać, czy nawet strzelić ostrzejszym słowem. Ale za chwilę wszystko jest OK. Bo łączy nas jedno: góry.

Do zobaczenia, Ukraino!

Marek Wojsław



Cmentarz Łyczanowski we Lwowie

KAUKAZ

doliny Baksanu i Bezingi

dokończenie

Oczywiście, tak jest wygodniej. Płacimy od razu za pobyt i przejazd tam i z powrotem. Zostawiamy duże plecaki w biurze i idziemy na zakupy. Towaru pełno. Kupujemy chleb, konserwy rybne, ser biały i żółty, słodczyce, owoce. Są też na bazarze małe knajpki, w których można całkiem dobrze zjeść. W jednej z nich, prowadzonej przez Uzbeka, jemy sobie kotleciki z ryżem. Bazar to również przegląd różnych narodów. Trudno mi oderwać wzrok od pięknej, azjatyckiej sprzedawczyni sałatek warzywnych. W końcu kupuję jedną sałatkę, całkiem smaczną.

Wracamy do biura. Pozwolenie na strefę przygraniczną już załatwione, samochód czeka. Jedziemy doliną rzeki Czerek, przedłużenie doliny Bezingi. Dojeżdżamy do ostatniej, małej wioski Górna (Wierchnaja) Bezingi. Senna atmosfera, jak w małych wioskach andyjskich czy himalajskich. Dalej, w dolinie, pola z kopami zebranego siana, gdzie-niegdzie stadka krów i owiec. Życie tu nie jest łatwe, choć może spokojniejsze, niż w dużych miastach.

Jedziemy dalej wyboistą drogą. Tu już nie ma żadnych osad, tylko posterunek wojskowy. Zostawiamy pozwolenie na pobyt, żołnierze otwierają bramkę. Można jechać. Na posterunku spotykamy kolejną grupę Polaków, akurat wracają.

Dolina jest olbrzymia: w dole potok, naokoło wzgórze, polany i skały, w górze doliny rzadkie lasy sosnowe i brzoźowe. Tu i tam przelatują ptaki. Piękny, rudopomarańczowy dudek przysiadł na kamieniu, obok którego przejeżdżamy. W oddali, w głębi doliny, wylania się fragment ściany Bezingi. Widać oblodzone urwisko, choć pogoda jest dzisiaj dość pochmurna. Późnym popołudniem, prawie pod wieczór, jesteśmy już w bazie. Wychodzę na wzgórek moreny. W oddali kawałek ściany Bezingi, szczyt Katyn z lodową czapą na wierzchu błyszczy w różwopomarańczowej poświacie zachodu słońca.

Baza jest wygodnie położona u zbiegu dolin Bezingi i jej bocznej odnogi - Mizirgi. Ładne domki, zazwyczaj z 2, 3 i 4-osobowymi pokojami. Szczególnie nasz długi domek jest tak położony, że z balkonu mamy widok w kierunku obu dolin. Jest stołówka, gdzie można zamówić ciepłe dania (zaoszczędzić gaz z butli), obok niej sala ze stołami do ping-ponga i bilarda (dobre na niepogodę), umywalnia i magazyn na zapleczu, gdzie można kupić coś do jedzenia. W jednym z domków sala z wystawą zdjęć okolicy. Jest oczywiście biuro bazy (buchalteria), gdzie opłaca się noclegi, jedzenie i transport oraz biuro KSP (tutejszy zarząd, czy służba górską?), gdzie wisi ogromna mapa i można poradzić się co do wyboru tras wycieczek. Obsługa bazy bardzo miła. Zresztą całe to miejsce jest jakby magiczne, pełne nastroju. Tam, w Baksanie, dość duży ruch turystów; tutaj - cisza i spokój, z dala od zgiełku. Oprócz naszej trójki jest tylko trochę Rosjan i grupa z Łotwy. Gdzie się podzieli Anglicy, Hiszpanie czy Austriacy? Nie chcą zobaczyć najwyższego pasma gór pomiędzy Atlantykiem i Pamirem? A może zostawili to sobie na osobną

wyprawę, na przyszły rok. Szczyty rzeczywiście są tu wysokie, ponad 5.000 m i bardzo trudne. Ale są też całkiem dobre warunki do trekkingu.

Robimy wypad do doliny lodowca Mizirgi, na wschód od bazy, ok. 4-5 godz. marszu dość wygodną ścieżką, zielonymi polanami i brzegiem bocznej moreny lodowca. W trakcie drogi wylania się przed nami coraz bardziej widoczna, lodowa ściana Mizirgi. Coraz większa, wspaniała, olbrzymia. Dochodzimy do górnej części doliny. Odpoczynek na polanie przy małym strumieniu. Widok oszałamiający - wszystko ponad nami ogromne: polanka leży na wys. ok. 3.000 m, a szczyty przewyższają 5.000 m. Po drugiej stronie lodowca szczyty Kosztan (5.152 m) i Pik Tichonowa (4.747 m). Tuż ponad nami Mizirgi (5.018 m) i Dyh-Tau (5.204 m) - drugi szczyt Kaukazu. Ściany błyszczące bielą wiszących lodowców, wierzchołki zwieńczone lodowymi czapami. Piękne miejsce.

Siedzimy sobie na ciepłej, słonecznej polanie i oglądamy świat lodu i skał. Dyh-Tau, wznoszący się bardzo blisko polany, wygląda trochę spłaszczony. W lepszej perspektywie i w całej okazałości można



go zobaczyć ze szczytu Ukiu (4.334 m), po drugiej, północnej stronie doliny Mizirgi. Samą dolinę oraz szczyty Kosztan, Pik Tichonowa i skutu lodem Krumkoł (4.500 m) dobrze widać z góry Musos-Tau (Pik Brno - 4.110 m), będącej przedłużeniem północnej grani Dyh-Tau.

Wycieczka na Pik Brno - cały dzień. Oba szczyty są w miarę łatwe, dostępne na wejścia turystyczne. Po dolinie Mizirgi przychodzi kolej na dolinę i lodowiec Bezingi. Tutaj trasa jest znacznie dłuższa i dość męcząca. Z początku wygodna ścieżka, później bokiem moreny po wielkich głazach i mniejszych, osypujących się kamieniach, to w górę, to w dół. Przejście z moreny na środek lodowca. Kamienie sypią się spod nóg, kluczenie, kluczenie, może tędy, może tamtędy, potem już marsz środkiem lodowca to po kamieniach, to po lodzie. Jednak obywa się bez raków. Lodowiec środkiem jest dobrze „ubity“, nie ma kluczenia między szczelinami czy przeskakiwania. Droga jednak bardzo długa, ściana Bezingi zbliża się bardzo powoli.

Robimy sobie postój przy olbrzymim kamieniu, wielkości małego domku. Kamień daje pojęcie o potędze lodowca niosącego ze sobą powoli tak wielkie głazy. Jesteśmy już blisko ściany Bezingi, oglądamy ją w całej okazałości. Patrzymy na szczyty: piramidalny Gestola (4.859 m), Katyn (4.979 m) ze wspinałą, lodową czapą, Dżangi (5.058 m) skutu lodem od dołu do góry. Jestem więc na lodowcu

Bezingi, pośród najwyższych szczytów Kaukazu (po Elbrusie). Spełniło się marzenie wyśnione dawno temu, po przeczytaniu „W skale i lodzie“ Wiktora Ostrowskiego.

Podchodzimy jeszcze dalej w górę lodowca, gdzie z dwóch stron dołączają tu lodowiec Canner (od zachodu) i lodowiec Dyhni-Ausz (od wschodu). Ten drugi tworzy wyżej ogromne pole lodowe, przelewa się na dół ogromnymi zwałami lodu, tworząc wieże i grzbień lodowe. Od wschodu, w kierunku przełęczy Dyhni-Ausz, odsłania nam się fragment masywu Szchara (5.200 m) - trzeci szczyt Kaukazu: pionowe ściany, pełne nawisów lodowych, białe czapy lodowe na szczycie i zwały lodu na zboczach, schodzące do podnóża, stanowią obraz piękna i grozy równocześnie.

Do dolinki Dyhni-Ausz można dojść schodząc w poprzek górnej części lodowca Bezingi, dalej ścieżką pod górę, wzdłuż moreny bocznej, omijając lodowe seraki przelewające się z pola lodowego Dyhni-Ausz do lodowca Bezingi. Znajduje się tam chata „Dżangi-Kosz“. Można tam przenocować, a na drugi dzień wyjść na Pik Siemienowskiego (4.054 m), będący przedłużeniem południowej grani Dyh-Tau. Ze szczytu mamy wspaniałą widok na ścianę Bezingi, głównie na Szharę. Pik Siemienowskiego jest w miarę łatwy, dostępny dla wejścia turystycznego, a jednocześnie atrakcyjny widokowo, polecany przez przewodników z bazy. Po zejściu

najlepiej przenocować i wrócić spokojnie na trzeci dzień do bazy. Mieliliśmy ochotę dojść do Dżangi-Kosz i wrócić na wieczór, jest to jednak zbyt długa i męcząca trasa jak na jeden dzień, nie mówiąc już o ryzykownym schodzeniu po ciemku z brzegu lodowca na morenę, nawet z latarką.

Robimy sobie jeszcze jeden krótki postój przy wielkim kamieniu. Chwilami odgłosy lawin śnieżno-lodowych i kamiennych, toczących się po zboczach gór przerywają ciszę. Na białych zboczach Dżangi widać rysy po lawinach. Oprócz białej ściany na południu, po wschodniej stronie lodowca, mamy wierzchołek Dyh-Tau, choć tutaj również trochę za blisko i trochę spłaszczony. Oczywiście najlepszy widok na Dyh-Tau jest ze szczytów grani Bezingi, zresztą i odwrotnie.

Wracamy późnym popołudniem do bazy. Akurat pogoda się psuje. Poza małymi wyjątkami, nie mogliśmy w Bezingi na nią narzekać. Klimat jest tu bardziej suchy, jest więcej dni słonecznych niż w Adył-Su czy Baksanie.

W ostatni dzień pobytu można się jeszcze poopalać, spakować się, pospacerować. Wychodzę jeszcze na wzgórek moreny, Patrzę na błyszczącą w oddali ścianę Bezingi. Tam, po drugiej stronie jest Gruzja: bujne lasy i kwieciste łąki, a także piękne lodowce i strumienie. Na mapie ścieżka prowadzi dość blisko do południowych zboczy Dżangi i Szchary. Kiedyś trzeba będzie tam pojechać.

Nazajutrz opuszczamy nasz miły zakątek - bazę w dolinie Bezingi. Żegnamy się z obsługą i jedziemy łazikiem w dół doliny. Po drodze odbieramy w strażnicy pozwolenie na pobyt. Zatrzymujemy się w wiosce którą wcześniej mijaliśmy jako ostatnią. Gościmy przez chwilę w domu rodziny naszego kierowcy, pijemy kwaśne mleko. Później znowu Nalczik, zakupy na bazarze. W Mineralnych Wodach żegnamy naszego kierowcę, który wraca do domu. Na drugi dzień mamy pociąg do Kijowa. Nocleg w pokojach na piętrze dworca (po rosyjsku to „komnaty oddycha“), spacer po mieście. W jednej z knajpek bardzo dobre i tanie eskalopki, do tego wspaniałe piwo „Sibirska Korona“ sprowadzone z Omska, porównywalne z irlandzkim „Guinnessem“. Szkoda, że nie



jest importowane do Polski, ale pojawiło się na rynku niedawno, nawet tutaj nie wszędzie jest.

Potem już pociąg do Kijowa, smaczne, gorące naleśniki na postojach, a także kłopoty na granicy rosyjsko-ukraińskiej (ostatnio częste). Kijów - nocleg w prywatnej kwaterze, pociąg do Polski. Przesiadam się w Tarnowie, Mariusz i Witek jadą dalej, do Katowic. Przez okno pociągu do Nowego Sącza przesuwa się znajomy krajobraz: szachownica brązowo-zielonych pól, wzgórza porośnięte mieszanym, czy też iglastym lasem. Co za piękny kraj: zieleń jodeł i świerków, wspaniała i soczysta, jak nigdzie na świecie.

Bogdan Pawlikowski



INFORMACJE, AKTUALNOŚCI

* W tym roku niektórzy z Członków Honorowych PTT obchodzili okrągłe urodziny. 18 maja Ojciec Święty Jan Paweł II ukończył 80 lat. Ten sam wiek 7 czerwca osiągnął prof. Ryszard W.Schramm, a 85. urodziny obchodzili Zdzisław Dziędzielewicz-Kirkin i Jan Staszek. Cóż to jednak jest wobec przyszlórocznego jubileuszu Zofii Radwańskiej-Paryskiej, która ukończyła sto lat!

* W ramach Koalicji „Ratujmy Karpaty” nasze Towarzystwo wzięło udział w dwóch spotkaniach. W dniu 4 kwietnia w sprawie przygotowań do Programu Karpackiego, a w dniu 8 maja w spotkaniu z min. Januszem Radziejewskim z Ministerstwa Środowiska, Głównym Konserwatorem Przyrody.

* W dniach 1-3 czerwca odbyło się w Krakowie III Forum Edukacji Ekologicznej EKO MEDIA FORUM. Wśród wystawców nie zabrakło również PTT. Wśród gości którzy odwiedzili nasze stoisko był m.in. minister Janusz Radziejewski, który nabył trzy ostatnie tomy „Pamiętnika PTT”.

* Nasz Oddział włączył się do kolejnej akcji w obronie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Tym razem był to list do premiera Jerzego Buzka, popierający protest Prezydium Rady Naukowej TPN, który dotyczył tzw. „porozumienia”, jakie zawarł minister środowiska z samorządami gmin tatrzańskich. List z podpisami wysłał zarówno nasz Oddział, jak i nasze Koło Przewodników.

* Regularnie w każdą drugą i czwartą środę miesiąca odbywają się zebrania naszego Koła Przewodników. Wypełnione

są szkoleniami, prelekcjami oraz spotkaniami z ciekawymi ludźmi.

* 28 maja w siedzibie Pienińskiego Parku Narodowego w Krościenku odbyło się szkolenie, w wyniku którego przewodnicy uzyskali przedłużenie uprawnień do prowadzenia wycieczek po tym Parku.

* W ostatnich dniach czerwca pierwsza grupa przewodników otrzymała od wojewody małopolskiego legitymacje przewodników i pilotów z uprawnieniami państwowymi.

* Koło Przewodników uruchomiło produkcję koszul, koszulek oraz spodenek z „oddychających” materiałów.

* 15 kwietnia na sądeckim rynku z udziałem prymasa Józefa Glempa odbyły się uroczystości rozpoczęcia peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji tarnowskiej. O pełnienie służby porządkowej poproszeni zostali nasi przewodnicy.

* Podczas naszych czerwcowych wędrówek po ukraińskich Bieszczadach Wschodnich, zwróciliśmy uwagę na zupełny brak znakowanych szlaków turystycznych. Padła wówczas myśl, by zapoczątkować na tym terenie prace nad tym - zdawałoby się - oczywistym ułatwieniem dla turystów. Być może więc w przyszłym roku, po uzgodnieniu z miejscowymi władzami, wyznakujemy szlaki np. na Pikuj, Stoj czy Paraszkę.

* Ogólnopolska akcja „Sprzątania Świata” odbędzie się w tym roku w dniach 8-10 września. Włączy się w nią oczywiście także nasz Oddział. Przypominamy, że w ubiegłym

roku wysprzątaliśmy wyjątkowo zaśmiecony szlak im. Jana Pawła II biegnący ze Starego Sącza przez Przehybę do Krościenka. Ponieważ spotkało się to z protestami ze strony nowosądeckiego PTTK (!!!), łącznie z interwencjami w redakcjach gazet które o tym napisały, zostawiamy śmieci na PTTK-owskich szlakach w spokoju i sprzątać będziemy Nowosądeckie Szlaki Spacerowe PTT, które wyznakowaliśmy rok temu. Gorąco zapraszamy w sobotę 9 września na trasę. Plastikowe worki mamy już przygotowane.

* Piękną imprezę zorganizowało w dniach 9-11 czerwca nasze Koło w Tarnobrzegu. Zaproszono dzieci z Domu Dziecka i Pogotowia Opiekuńczego w Tarnobrzegu, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Grębowie oraz ze Szkoły Podstawowej w Krawcach. Dzięki sponsorom, tj. Starostwu Powiatowemu w Tarnobrzegu, Tarnobrzelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Spółce KRONOERG z Pustkowa, Księgarni „Halszka“ z Tarnobrzegu, „Solidarności“ przy Siarkopolu oraz Spółce PINUS z Sandomierza, dzieci zwiedziły Kopalnię Soli w Wieliczce oraz poznały Pieniny. Imprezę prowadzili kol. kol. Mieczysław Winiarski i Witold Tryczyński.

* Nieco wcześniej, bo w dniach 19-21 maja, Koło zorganizowało obchody pierwszej rocznicy powstania, które odbyły się w Gorcach. Wzięli w nich udział członkowie Zarządu naszego Oddziału oraz naszego Koła Przewodników.

* Tradycyjnie nasz Oddział będzie jednym ze sponsorów VII Festynu Parafialnego, który będzie zorganizowany 2 lipca w Gorlicach. Na cele loterii fantowej przekazaliśmy bezpłatne miejsca na wycieczkę na Słowację.

* Od władz austriackiego Salzburger Landu otrzymaliśmy zaproszenie na uroczystą kolację z Sir Edmundem Hillarym, pierwszym zdobywcą Mt Everestu. Impreza miała miejsce 9 czerwca w Kleines Festspielhaus w Salzburgu, a dochód z niej przeznaczony był na budowę szpitala we Wschodnim Nepalu. Mimo wcześniejszego zarezerwowania 3 miejsc, musieliśmy zrezygnować z udziału w tej imprezie z powodu innego wyjazdu służbowego, który wypadł redaktorowi „Beskidu“. Dla ciekawych podajemy, że koszt udziału w kolacji wynosił 280 szylingów, czyli ok. 80 zł.

* 95 lat w Żywcu. 14 maja 1905 r. z inicjatywy Hugona Zapałowicza powstał Babiogórski Oddział Towarzystwa Tatrzańskiego w Makowie Podhalańskim. Był to piąty z kolei Oddział TT na ziemiach polskich. Niedługo potem siedzibę Oddziału przeniesiono do Zawoi, a wreszcie w 1910 r. do Żywca. Największym jego osiągnięciem było wybudowanie schronisk w Markowych Szczawinach pod Babią Górą (1906 r.) i na Hali Miziowej pod Pilskiem (1930 r.). PTT wznowiło działalność w Żywcu w 1995 r., gdy Oddział w Bielsku-Białej utworzył tu swoje Koło. Po organizacyjnym umocnieniu się, Koło przekształciło się w ubiegłym roku w samodzielny Oddział. Gratulujemy jubileuszu. Nasz nowosądecki Oddział obchodził go będzie w przyszłym roku.

* Oddział Akademicki PTT w Radomiu wraz z Instytutem Edukacji Narodowej KUL organizują w Zwardoniu trzy 10-dniowe turnusy w sierpniu, wrześniu oraz na przełomie roku, w ramach Szkoły Turystyki Górskiej PTT. Będą one obejmować szkolenie w zakresie górskiej turystyki pieszej, wspinaczki skałkowej oraz narciarstwa.

* 20 kwietnia podpisana została umowa z Krystyną Talagą na prowadzenie obiektu PTT na Chełmie koło Myślenic.

* W dniach 5-7 kwietnia odbyły się w Łodzi „Dni Gór“, które zorganizował jak zwykle bardzo aktywny łódzki Oddział PTT przy współpracy ze Związkiem Podhalan i Łódzkim Domem Kultury. W programie była wystawa strojów górskich, pokaz filmów górskich, pokaz odzieży i sprzętu turystycznego, kiermasz książek i wydawnictw górskich, występy zespołów regionalnych, posiadły góralskie i konkursy z nagrodami.

* Kolejne Szkolne Koło PTT powstało przy Liceum Ogólnokształcącym im. T.Kościuszki w Myślenicach. Stało się to z inicjatywy kol. kol. Antoniny Sebesty i Michała Myśliwca.

* Oddział PTT w Mielcu zorganizował produkcję tanich koszulek organizacyjnych. Są w kolorze czerwonym z białozielonym paskiem i emblematem PTT z przodu, w cenie 19 zł. Zamówienia przyjmuje kol. Maciej Zaremba.

* W dniach 31 marca-2 kwietnia w schronisku PTT „Chyz u Bacy“ na Młodej Horze odbył się XX Zlot Klubów Górskich i Alpejskich PTTK. Gospodarzem był oczywiście Józek „Baca“ Michlik.

* Skandal z ustawą o usługach turystycznych trwa. Mimo że uchwalono ją jeszcze 29.08.1997, nie zdążono wydać wszystkich przepisów wykonawczych. m.in. trzy lata to za mało dla ministra edukacji narodowej, by uregulować sprawy związane z uprawnieniami językowymi dla przewodników i pilotów wycieczek. Doszło więc do kompromitującej sytuacji, że została naruszona obowiązująca w całym cywilizowanym świecie zasada nie odbierania nabytych uprawnień. W wydawanych przez wojewodów legitymacjach brak jest więc uprawnień językowych, które poprzednio nadał minister. Jedną z wielu niedoróbek legislacyjnych jest też brak jasnego określenia, że przewodnicy górcy zachowują dotychczasowe uprawnienia dotyczące obszaru i okresu prowadzenia wycieczek. Różni wojewodowie w różny sposób to interpretują. Na szczęście w województwie małopolskim nie ma tych problemów, w przeciwieństwie do województw sąsiednich. Przy okazji. Dzięki ustawie przewodnicy mogą czuć się wyjątkowo dowartościowani. Niektórzy otrzymują nawet pięć egzemplarzy legitymacji, po jednej na każde uprawnienie. A kiedyś wystarczała jedna, zawierająca wszystkie wpisy.

* W poprzednim „Beskidzie“ pisaliśmy, że władze Piwnicznej i Rytra szukają inwestorów w celu uruchomienia spływu Popradem na 9,5 kilometrowym odcinku pomiędzy tymi miejscowościami. Inwestor, czyli firma „Centrum“ z Nowego

Sącza, błyskawicznie się znalazł i od 1 lipca turyści mogą już korzystać z tej niewątpliwiej atrakcji. 12-osobowe łodzie odpływają z przystani w Piwnicznej-Hanuszowie od godz. 8.00 do 18.00. Bilet kosztuje 22 zł, a ulgowy dla dzieci do 10 lat - 16 zł. Ceny dla grup można negocjować. Sezon będzie trwał do końca października. Rezerwacja - tel./fax (0-18) 446-84-49.

* Natomiast w dalszym ciągu Piwniczna poszukuje inwestora do budowy kolejki gondolowej na Kicarz. Przyjęte są założenia ogólne. Stacja początkowa stanie tuż nad Popradem, 200 m od rynku, skąd wagoniki wyjeżdżałyby na Kicarz. Różnica wzniesień wynosi 325 m, a długość trasy to prawie 1500 m. Kursować ma 12 sześciuosobowych gondoli, a przejazd będzie trwał 5 minut. Kolejka ma być czynna od grudnia do marca, a następnie od maja do września. Koszt przedsięwzięcia ma wynieść 10 mln zł. Ponadto wytyczonych będzie kilka sztucznie śnieżonych wodą z Popradu tras narciarskich oraz zbudowane będą wyciągi narciarskie i rynna zjazdowa dla saneczkarzy, a także zaplecze gastronomiczno-handlowe. W kwietniu warszawska spółka zakupiła 5 hektarów gminnych gruntów, tuż obok planowanej stacji. Ma tam powstać hotel, zespół basenów i boisk oraz pole namiotowe.

* PKL zagospodarowują krynicką Górę Parkową. W zimie uruchomiono tam orczyk oraz „czarodziejski dywan“ - wyciąg dla maluchów. Natomiast w maju wybudowano „rajskie zjeżdżalnię“, stanowiące element planowanego placu zabaw. Podstawą konstrukcji jest odremontowana wieża startowa byłego toru saneczkowego. Do wyboru są trzy zjeżdżalnie o różnym stopniu nachylenia, którymi można ślizgać się w dół, siedząc na specjalnych dywanikach. Do pierwszego bezpłatnego zjazdu upoważnia bilet kolejki szynowej, a cztery następne zjazdy kosztują tylko 2 zł. W przyszłym roku ma powstać jeszcze jedna rurowa zjeżdżalnia.

* W maju w Krynicy odbyło się dwudniowe Biennale Kultury Łemkowskiej. Wystąpiły chóry cerkiewne, teatr, zespoły pieśni i tańca oraz folkowe.

* Dyrektorzy Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu oraz Muzeum Narodowego w Poznaniu zaprosili nas na otwarcie wystawy w dniu 30 czerwca „W stepie dalekim. Polacy w Kazachstanie“. Wystawę można oglądać w Galerii „Dawna Synagoga“ w Nowym Sączu.

* W Nowym Sączu i okolicach kręcone są zdjęcia do filmu „Edges of the Lord“ Yurka Bogayewicza. W roli polskiego księdza występuje słynny amerykański aktor Willem Dafoe. Partnerują mu m.in. Olaf Lubaszenko, Krystyna Feldman, Emilian Kamiński i Krzysztof Pieczyński.

* Natomiast Krzysztof Krauze będzie reżyserował film o ostatnich 10 latach życia słynnego malarza prymitywisty Nikifora Krynickiego. Główną rolę zagra... Krystyna Feldman, bardzo ostatnio popularna dzięki roli babki w serialu „Świat według Kiepskich“.

* Już po raz 51 (!) odbyło się w Łącku majowe Święto Kwitnącej Jabłoni. Natomiast tydzień wcześniej w Łososinie Dolnej po raz siódmy zorganizowano Święto Kwitnących Sadów.

* W Gospodarstwie Pasiecznym „Sądecki Bartnik“ w Stróżach koło Grybowa otwarto jeden z największych w kraju skansenów pszczelarskich. Można w nim podziwiać ponad sto zabytkowych uli oraz dawny sprzęt pasieczny.

* W grudniu ubiegłego roku powstało stowarzyszenie Sądeckie Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II. W czerwcu funkcję jego dyrektora objął ks. Tadeusz Sajdak, który będzie też rektorem kościoła przy klasztorze Sióstr Klarysek. Centrum obecnie finalizuje zakup placu od 30 właścicieli działek, na których znajduje się papieski ołtarz, gdzie 16 czerwca ubiegłego roku Ojciec Święty kanonizował bł. Kingę. Teren zostanie ogrodzony i zabudowany. Ma powstać m.in. Dom Pielgrzyma, Droga Krzyżowa, parking itp. Na razie przy papieskim ołtarzu odbyły się uroczystości pierwszej rocznicy pobytu Jana Pawła II w Starym Sączu.

* Natomiast z okazji trzeciej rocznicy pobytu Ojca Świętego w Domu Rekolekcyjnym Konferencji Episkopatu „Księżówka“ w Zakopanem, ustawiono tam siedmionową figurę papieża wykutą z granitu.

* Urząd Miasta Zakopane opracował jedenaście „wniosków zmian w ustawie z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody“ (wiceburmistrz Bąk twierdzi, że było to w okresie sowieckim!). Z ciekawszych „kwiatków“ można wymienić opiniowanie powoływanego dyrektora parku narodowego przez samorząd terytorialny, czy też likwidację rady naukowej parku (bo po cóż w parku realizującym cele naukowe jacyś naukowcy? - uwaga red.) i zastąpienie jej radą parku, w skład której wchodzić maja m.in. przedstawiciele lokalnego samorządu i która to rada ma zarządzać parkiem („funkcja rady nadzorczej“ oraz „funkcja kontrolna“). Ponieważ do zgłoszenia projektu zmian w ustawie wymagane jest zebranie 100.000 podpisów, wiceburmistrz Bąk zaproponował, by zbierało je PTTK (!). Powodzenia.

* Radni przyjęli Strategię Rozwoju Zakopanego do 2010 roku. Nie cytujemy jej w trosce o czytelników „Beskidu“, którzy by mogli pęknąć ze śmiechu. Wśród wielu, wielu pobożnych życzeń, radni zobowiązują władze miasta m.in. do zorganizowania igrzysk olimpijskich w 2010 roku.

* Tymczasem pod znakiem zapytania stoi organizacja Uniwersjady 2001, która ma się odbyć w Zakopanem, Nowym Targu, Krynicy, Szczawnicy, Kościelisku i Oświęcimiu (uf!). Brak jest bowiem pieniędzy na odpowiednią przebudowę obiektów, na których mają się odbyć zawody. UKFiS twierdzi, że miejscowości te otrzymały już wcześniej pieniądze na ten cel. Jednak zamiast modernizować te, na których mają być rozegrane poszczególne konkurencje Uniwersjady, remontowano inne. UKFiS dalszych dotacji nie przewiduje,

twierdząc, że ta impreza to „piąta liga światowego sportu i przyjeżdżają na nią studenci by się dobrze bawić, a wyniki nie są najważniejsze“.

* Krakowska „Solidarność“ jest organizatorem „I Gwiaździstego Zlotu Turystycznego Szlakami Jana Pawła II“, który odbędzie się w dniach 14-17 września. Zakończenie zlotu nastąpi w Zakopanem.

* W końcu czerwca uaktywniły się w Tatrach niedźwiedzie. Po wystraszeniu przez nie kilku pracowników TPN, dyrekcja Parku zamknęła szlaki turystyczne w rejonie Morskiego Oka w godz. 20.00- 6.00.

* Dyrekcje TPN i słowackiego TANAP-u opracowały wspólny plan ochrony kozic, ponieważ liczba tych zwierząt od lat systematycznie w Tatrach spada.

* W poprzednim numerze „Beskidu“ pisaliśmy o rozpoczęciu zbiórki pieniędzy na zakupienie systemu alarmowego dla Starego Kościółka na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem. Zbiórka powiodła się, gdyż zebrano więcej niż 12 tys. zł potrzebnych na zakup takiego urządzenia.

* W Galerii Sztuki im. Kulczyckich na Kozińcu w Zakopanem otwarto wystawę fotografii z przełomu XIX i XX wieku „Patrzę w Tatry“. Wystawa będzie czynna do 15 października.

* W czerwcu w podziemiach kościoła na Jaszczurówce w Zakopanem otwarto XIII wystawę malarstwa na szkłe podhalańskich artystów. Tytuł tej ekspozycji, zorganizowanej przez księży marianów z Lublina, brzmi „Pro Christo et Ecclesia“.

* W dziewięciu punktach na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego rozmieszczono próbniki, które pozwolą określić stężenie ozonu w powietrzu. Gaz ten bywa szkodliwy dla fauny i flory.

* Nieznani sprawcy zdewastowali w maju trzy groby na Pęksowym Brzyzku. Złodzieje ukradli m.in. zabytkowy krzyż z grobu Macieja Sieczki, pierwszego zakopiańskiego przewodnika.

* TPN zaprzestał pobierania opłat od osób udających się do miejsc kultu religijnego w Tatrach. Na Kalatówki od 15 maja, a na Wiktorówki od 1 czerwca.

* W maju ratownicy TOPR nurkując w Morskim Oku szkolili się, przy okazji sprząając dno tego najpopularniejszego stawu tatrzańskiego. Niektóre z wydobytych monet były bite jeszcze przez Trzecią Rzeszę.

* W kwietniu w Suchym Żlebie nad Polaną Kalatówki zorganizowano niecodzienne zawody narciarskie. Trzydziestoro górali i góralek, ubranych w stroje sprzed stu lat, rywalizowało ze sobą na równie starym sprzęcie narciarskim.

* Trwają prace przy największej po wojnie inwestycji narciarskiej w Zakopanem - nowoczesnej kolejce linowej na Pająkówkę.

* W sierpniu prezydenci Bułgarii, Chorwacji, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii i Węgier mają wspiać się na Gierlach, najwyższy szczyt Tatr.

* Sensacją w maju był ślub aktorki Katarzyny Figury, który odbył się w kaplicy Jana Chrzciciela w Dolinie Chochołowskiej.

* Związek Podhalań organizuje w dniach 12-15 sierpnia I Światowy Zjazd Górali Polskich. W jego programie znajdują się spotkania na Turbaczu, Rusinowej Polanie, Hali Gąsienicowej i w Dolinie Chochołowskiej. Przewidziano też manifestację w Nowym Targu, gdzie zostanie odsłonięty nowy pomnik Władysława Orkana.

* Polskie i słowackie rządy podpisały porozumienie, na podstawie którego przejście graniczne w Niedzicy czynne ma być od lipca przez całą dobę, a nie jak do tej pory tylko w porze dziennej. Już w trakcie składania tego numeru „Beskidu“ otrzymaliśmy informację o skandalu, do jakiego tam doszło. Od rana 13 lipca słowackie służby były przygotowane do odpraw w nowych warunkach, natomiast polska Straż Graniczna o niczym nie wiedziała (!), gdyż nie otrzymała odpowiednich instrukcji z Warszawy (!!!).

* Kosztem 300 tys. euro wybudowano ścieżkę rowerową ze Szczawnicy do Leśnicy na Słowacji. Trasa ma 6 km długości i jest przeznaczona nie tylko dla cyklistów. Rozpoczyna się przy stacji kolejki na Palenicę, biegnie lewą stroną potoku Grajcarek, a dalej Drogą Pienińską nad Dunajcem do Leśnicy. Na szlaku urządzono miejsca do odpoczynku oraz ustawiono kosze na śmieci.

* Przez całe wakacje turyści którzy odwiedzą Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej, będą mogli zobaczyć, jak dawniej żyli bacowie. Na zorganizowanej tam wystawie „Echa pasterskich dzwonek“, zgromadzono eksponaty związane z wypasem owiec oraz zrekonstruowano szałas pasterski, typowy dla Orawy.

* Nowym dyrektorem Babiogórskiego Parku Narodowego został Józef Omylak.

* 21 kwietnia w wyniku intensywnych opadów nastąpił spory obryw na północnych stokach Małej Babiej Góry. Olbrzymia ziemno-kamienista lawina poważnie zniszczyła zbocze Cylu na szerokości 30 m. Dyrekcja Babiogórskiego Parku Narodowego zamknęła całkowicie odcinek Górnego Płaju, czyli szlaki czerwony i żółty, trawersujące północny stok Małej Babiej Góry.

* W siedzibie Gorczańskiego Parku Narodowego w Porębie Wielkiej odbyło się w maju seminarium poświęcone gorczańskiemu pisarzowi i poecie Władysławowi Orkanowi. W tym

roku przypada 125. rocznica jego urodzin oraz 70. rocznica śmierci.

* Dzięki pomocy finansowej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Gorczański Park Narodowy przygotował sześć nowych ścieżek przyrodniczych. Trasy mają po 4-6 km długości i oznakowane zostały tablicami informacyjnymi.

* W Szaflarach po raz szósty odbył się zjazd góralskiego roku Gutów-Mostowych. Wzięło w nim udział ponad 300 osób.

* Jak twierdzą działacze Zjednoczenia Łemków w Polsce, co najmniej kilka łemkowskich cmentarzy sprzedawała w prywatne ręce Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

* Gmina Baligród sprzedała prywatnej osobie Dom Pamięci Gen. Karola Świerczewskiego w Jabłonkach. Mieszczące się w nim muzeum było nieczynne już od kilku lat. Przypomnijmy, że generał „Walter“, będący wówczas wiceministrem obrony narodowej, zginął w 1947 r. w zasadzce (lub przypadkowo) z rąk UPA, lub - jak wskazują odkrycia m.in. red. Dariusza Baliszewskiego, od kuli wystrzelonej z tyłu. Wcześniej, w 1920 roku, jako oficer Armii Czerwonej brał udział w agresji na Polskę. Po walkach w Hiszpanii zyskał miano „człowieka, który się kulom nie kłaniał“. Jak wiadomo z przekazów jego towarzyszy broni, dlatego, że był permanentnie pijany. Po wojnie był odpowiedzialny za prześladowania żołnierzy AK i - jak twierdzą historycy - był agentem radzieckiego NKWD w Polsce.

* 13 maja, być może wskutek podpalenia, spłonęło 50 ha suchych traw i zarośli na zboczu Rozsypańca w pobliżu granicy z Ukrainą. Dzięki akcji prowadzonej przez ponad 100 strażaków, ogień w końcu ugaszono i nie przedostał się on za granicę. Po stronie ukraińskiej także płonęły połoniny, z tym, że tam pożaru nikt nie gasił i straty są znacznie większe.

* W dniach 20-21 maja w Olchowcu odbył się jubileuszowy X Kermes Łemkowski.

* Terytorium RP powiększyło się o 2 ha. Stało się to w związku ze zmianą koryta granicznego Sanu w rejonie Sokolik Górskich.

* W związku z brakiem pieniędzy na zatrudnienie kustosa, praktycznie zamknięty został skansen łemkowski w Zyndranowej. Można go zwiedzić tylko grupowo, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu.

* W zakładzie karnym mieszczącym się w zabytkowym klasztorze w Nowym Wiśniczu przeprowadzany jest remont. Po jego zakończeniu, w części cel urządzone zostaną... pokoje hotelowe. Władze więzienia liczą, że spędzenie nocy za kratkami i na więziennym wikcie, okaże się dużą atrakcją turystyczną.

* W wyniku obfitych opadów deszczu, osunęła się ziemia w rejonie pustelni św. Jana z Dukli na wzgórzu Zaśpita koło

Dukli. Osuwisko biegnie od kościółka w stronę domu pustelnika. Pękła również grota zbudowana z kamieni, znajdująca się poniżej kościoła.

* W maju w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyło się wręczenie certyfikatu wpisania miejscowego klasztoru i kalwarii na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Tak więc do 630 uhonorowanych w ten sposób obiektów na świecie, przybył dziewiąty w Polsce. Poprzednio na tę listę wpisano starówki Krakowa, Warszawy, Torunia i Zamościa, kopalnię soli w Wieliczce, Muzeum obozu w Oświęcimiu, zamek w Malborku oraz Puszcę Białowieską.

* Państwowe Koleje Linowe zostaną wkrótce przekształcone w spółkę, poza strukturami PKP. Pozwoli to na uniknięcie kłopotów związanych z deficytem, który gnębi PKP jako całość.

* Pod patronatem premiera Jerzego Buzka realizowany jest projekt „Memoriał Karpacki“ przy finansowym wsparciu Unii Europejskiej. W celu „wypracowania strategii rozwoju dziedzin mogących przynieść dochody mieszkańcom Karpat w oparciu o istniejące wartości przyrodnicze i kulturowe“, w Rytrze koło Nowego Sącza odbyła się w dniach 22-24 maja konferencja programowa. Uczestniczyło w niej blisko stu samorządowców z gmin karpackich.

* Radni powiatu jeleniogórskiego wystąpili z inicjatywą „Zimowe Igrzyska Olimpijskie KARKONOSZE 2014“ we współpracy z Czechami i Niemcami. Uważają, że mają większe szanse od Zakopanego. Podatnicy, trzymajcie portfele.

* Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich zostanie w listopadzie pełnoprawnym członkiem Międzynarodowej Federacji Przewodników Górskich, zrzeszającej obecnie 18 krajów.

* Jubileusz wydania 75. numeru obchodził Miesięcznik Ludzi Gór „Góry i alpinizm“ wydawany we Wrocławiu i redagowany przez znanego himalaistę Alka Lwowa. Zachęcamy do lektury tego niezwykle interesującego magazynu. Można go przeczytać w naszej oddziałowej bibliotece górskiej, a ponadto dostępny jest w niektórych kioskach „Ruchu“. Wiele informacji zamieszczanych w tej rubryce, a dotyczących tego, co się dzieje w wysokich górach, czerpiemy właśnie z „GiA“.

* Taternicy-seniorzy spotkali się ostatnio dwukrotnie. Najpierw 27-28 maja w Dolinie Będkowskiej, a potem 2-4 czerwca nad Morskim Okiem.

* 50-lecie górskiej działalności obchodzi Jerzy Wala - znany krakowski taternik i alpinista, autor znakomitych graniowych map górskich oraz wielu materiałów szkoleniowych, topograficznych i historycznych.

* Maj był miesiącem sukcesów dla naszych himalaistów. Najpierw Piotr Pustelnik zdobył piąty szczyt świata Lhotse (8.516 m). Był to jego dziewiąty już ośmiotysięcznik. Osiem

dni później Mount Everest zdobyła wreszcie Anna Czerwińska (była to jej czwarta próba). To jej trzeci ośmiotysięcznik. Tak więc na najwyższym szczycie świata było już 13 Polaków, ale Anna Czerwińska jest drugą kobietą (po Wandzie Rutkiewicz), której się to udało. Przy okazji, jako pierwsza Polka, a szósta kobieta w ogóle, zdobyła Koronę Ziemi, a więc najwyższe szczyty wszystkich kontynentów (w ubiegłym roku osiągnął ją Leszek Cichy). Niedyskretnie dodajmy, że 51-letnia Anna Czerwińska jest najstarszą kobietą która zdobyła Mount Everest i - jak sama stwierdziła - jest najbardziej niedowidzącym człowiekiem, który zdobył tę górę (używa okularów minus 10 dioptrii). Przy okazji. Na Mount Evereście panuje niesamowity tłok. Wystarczy powiedzieć, że pomiędzy 15 a 26 maja weszło na ten szczyt 81 osób, z czego 23 w jednym tylko dniu 24 maja. W trudniejszych miejscach tworzyły się dwugodzinne kolejki (!).

* W planach naszego najlepszego himalaisty Krzysztofa Wielickiego jest listopadowa wyprawa w zimowych warunkach na Makalu.

* Włoch Sergio Martini wspinający się w ramach wyprawy Piotra Pustelnika, zdobywając Lhotse stał się siódmym himalaistą w historii, który wszedł na wszystkie czternaście ośmiotysięczników, zdobywając koronę Himalajów. Pamiętamy aferę sprzed dwóch lat, gdy Sergio wraz z Fausto di Stefanim najpierw stwierdzili, że zdobyli Lhotse, a potem przyznali, że zabrakło im 100 metrów, uważali jednak, że można to uznać za zdobycie szczytu. „Zdemaskował” ich Ryszard Pawłowski, który idąc na Lhotse niedługo później stwierdził, że ślady Włochów urywały się na ponad godzinę drogi do szczytu.

* Nepalski Szerpa Babu Chiri ustanowił rekord w szybkości wejścia na Mount Everest. Zajęło mu to tylko 15 godzin i 56 minut - i to bez korzystania z tlenu. Na szczyt wyszedł też jego

brat Dawa, stając się trzecią osobą w historii, której udało się wejść na tę najwyższą górę świata już po raz dziesiąty (dwaj pierwsi to również Szerpowie z Nepalu: Ang Rita i Apa).

* Inny rekord chciał pobić 15-letni Nepalczyk Temba Tsheri, by stać się najmłodszym człowiekiem, który stanął na Mount Evereście. Ambitnemu chłopcu do szczytu zabrakło tylko... 22 metry, gdy musiał się wycofać z powodu złej pogody i odmrożeń. Tak więc dalej ten rekord należy (od 26 lat) do 17,5-letniego Nepalczyka Shambhu Tamanga.

* Dopiął natomiast swego 63-letni Japończyk Tosio Yamamoto, który 19 maja stał się najstarszym człowiekiem na Mount Evereście, wymazując z wykazu tych dziwnych rekordów nazwisko 60-letniego Gruzina Lwa Sarkisowa.

* W cieniu jubileuszu XX-lecia pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest dokonanego przez Leszka Cichego i Krzysztofa Wielickiego, znalazło się osiągnięcie przez Polaków 6 dni później dna świata, czyli pierwszego przejścia całości najgłębszego systemu świata - Reseau Jean Bernard. Wśród dziewięciu osób, które dzięki temu trafiły do księgi rekordów Guinnessa, był sędczanin Krzysztof Hancbach, znany obecnie jako właściciel sklepu ze sprzętem turystycznym „Alpin”. Należy dodać, że rekord ten przetrwał aż 18 lat. Pobili go również polscy grotolazi w austriackiej jaskini Lamprechtsofen.

* 3 czerwca minęło 50 lat od zdobycia pierwszego w historii ośmiotysięcznika. Na szczycie Annapurny (8.091 m) stanęli wówczas Francuzi Maurice Herzog i Louis Lachenal.

* Grupa himalaistów amerykańskich wraz z nepalskimi Szerpami podjęła się zbierania śmieci pozostawionych na najwyższej górze świata przez innych wspinaczy. Ze zboczy Everestu usunięto m.in. 632 butle po tlenie, 435 kanistrów po benzynie i 1000 akumulatorów, nie mówiąc o innych śmieciach.

KS. PROF. JÓZEF TISCHNER (1931-2000)

*„Kie pudziemy z tela, to nos będzie skoda,
Po górach, dolinach, płakać będzie woda“.*

Tymi słowami napisanymi kiedyś przez ks. Profesora pożegnał go Ojciec Święty.

Sądzymy, że zmarłego nie trzeba szerzej przedstawiać. Urodził się 12 marca 1931 r. w rodzinie nauczycielskiej w Starym Sączu i tam spędził dzieciństwo. Następnie związał się - już do końca życia - z Łopuszną i Krakowem. Był świetnym pisarzem i oryginalnym filozofem. Co ważne, potrafił swoje dzieła wspaniale popularyzować. Chyba największą popularnością cieszyła się jego „Historia filozofii po góralsku”, której fragmenty od dłuższego czasu drukujemy w „Beskidzie”. Przekazywał swą wiedzę w wyjątkowo atrakcyjny sposób także studentom. Wykładał

bowiem w Papieskiej Akademii Teologicznej, Uniwersytecie Jagiellońskim i w Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie. Mimo długiej i ciężkiej choroby, pracował do ostatniej chwili. Zmarł w krakowskim szpitalu 28 czerwca. Pogrzeb z udziałem 20 tys. osób odbył się w Łopusznej.

Całe życie ks. Tischnera związane było z górami, po których często chodził i które ukochał. Czuł się góralem. Mawiał: „Góry swą mądrością leczą z głupoty. Bo w górach głupotę lepiej widać”. Myślę, że warto to zapamiętać.

Pamiętamy go z czerwcowych mszy na Polanie Chochołowskiej oraz sierpniowych pod Turbaczem, odprawianych w niekonwencjonalny sposób, z wykorzystaniem ludowego folkloru i dowcipu. Często też był w Nowym Sączu, m.in. jako duchowy opiekun organizowanego tu corocznie Święta Dzieci Gór.

Są ludzie, którzy przemijają bez echa, jakby ich nigdy nie było. I są tacy, którzy pozostają, ciągle przywoływani przez serdeczną pamięć. Jak Ksiądz Profesor.

PRZEJŚCIA GRANICZNE

FUNKCJONUJĄCE NA GRANICY PAŃSTWOWEJ Z REPUBLIKĄ SŁOWACKĄ

W ostatnim czasie zostały podpisane nowe umowy międzynarodowe z Republiką Słowacką w zakresie przejść granicznych, a ponadto przepisy wcześniej obowiązujące zostały złagodzone i zostało utworzonych kilka nowych przejść granicznych. Utworzono też nowy typ przejścia granicznego, tzw. „Miejsce przekraczania granicy na szlaku turystycznym przecinającym granicę państwową”. Aby przybliżyć te zagadnienia nowosądeckim turystom przedstawiamy powyższy temat w skrótovej formie, nie mniej jednak obejmujący całość tego zagadnienia. Najpierw zatem kilka pojęć ogólnych, a potem zestawienie wszystkich funkcjonujących przejść granicznych.

Funkcjonują zatem obecnie następujące rodzaje przejść granicznych:

1. Przejścia graniczne ogólnodostępne – jest to przejście przeznaczone do przekraczania granicy państwowej na podstawie paszportów. Przejścia te są czynne w zasadzie całą dobę, z wyjątkiem przejścia granicznego Niedzica – Lysa n. Dunajcem (patrz niżej). Do przekraczania granicy uprawnieni są obywatele wszystkich krajów świata – posiadający odpowiednie dokumenty (wiza, paszport itp.). Z zasady w miejscach tych zlokalizowane są też przejścia dla małego ruchu granicznego.

2. Przejścia graniczne dla małego ruchu granicznego – jest to przejście dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej, zamieszkałych w strefie nadgranicznej - w zasadzie w powiatach położonych wzdłuż granicy (dokładny wykaz gmin zamieszczony jest w „załączniku do umowy zawartej pomiędzy Republiką Słowacką a Rzeczypospolitą Polską” a dotyczącej funkcjonowania tych przejść). Przebywający czasowo w strefie nadgranicznej - turyści, czasowicze, kuracjusze itp., po okazaniu skierowania

wczasowego lub wypisu o zameldowaniu czasowym, mogą uzyskać w Urzędach Gmin odpowiednie potwierdzenie pobytu, co upoważnia do przekroczenia granicy na tych przejściach. Granicę państwa przekracza się w tym przypadku tylko na podstawie dowodu osobistego. Przejścia te czynne są w różnych porach, o różnych godzinach.

3. Przejścia popularnie nazywane turystycznymi. Właściwa ich nazwa to „Miejsca do przekraczania granicy na szlakach turystycznych przecinających granicę państwową”. Na tego typu przejściach granicznych przy przekraczaniu należy posiadać paszport. Czas pobytu na szlaku turystycznym praktycznie jest nieograniczony, ale nie wolno z nich schodzić z wyjątkiem zaistnienia sytuacji szczególnych i przypadków losowych.. Turysta może nocować w schronisku i w dowolnym czasie powrócić szlakiem turystycznym przecinającym granicę państwową przez to samo przejście, lub inne tego rodzaju przejście, albo przez pobliskie drogowe przejście ogólnodostępne (lecz nie przez przejście małego ruchu granicznego). Do przekroczenia granicy na szlakach turystycznych uprawnieni są oby-

watele Polski i Słowacji oraz 33 innych państw, w tym m.in. obywatele Czech, Austrii, Niemiec, USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Włoch, Hiszpanii, Belgii, Norwegii, Danii, Izraela, Japonii, Estonii, Litwy, Łotwy, Finlandii, Irlandii, Islandii, Szwecji, Węgier. Nie dopuszcza się na tego rodzaju przejściach przenoszenia żadnych towarów poza lekami oraz rzeczami osobistego użytku niezbędnymi na czas podróży i pobytu. Można przenosić i przewozić sprzęt do uprawiania turystyki i sportu, pod warunkiem powrotnego ich wwozu. Po wyznaczonych szlakach turystycznych przecinających granicę państwową można poruszać się jedynie w celach turystycznych.

Poniżej przedstawiamy listę wszystkich przejść granicznych, podając lokalizację oraz terminy i godziny ich otwarcia. Ponieważ informacja ta jest przeznaczona dla turystów, zostają pominięte informacje i przejścia dotyczące ruchu towarowego. Dla dokładnego i precyzyjnego określenia funkcjonowania przejść granicznych turystycznych, podaje się w nawiasach numery znaków granicznych. Należy również zaznaczyć, iż przy przekraczaniu granicy na przejściach wyłącznie dla małego ruchu granicznego, oraz na przejściach turystycznych, nie jest konieczne uzyskanie potwierdzenia przekroczenia granicy w dokumencie podróży. Zatem na przejściu może być, ale może i nie być funkcjonariusza Straży Granicznej, lub Słowackiego Policjanta, a granicę przekroczymy legalnie, o ile przekraczamy ją dokładnie w miejscu wyznaczonym w umowie zawartej pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Słowacką.

I. Przejścia graniczne ogólnodostępne:

1. **BARWINEK – VYŠNÝ KOMÁRNIK**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
2. **KONIECZNA - BECHEEROV**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
3. **KORBIELÓW – ORAVSKA POLHORA**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
4. **MUSZYNA - PLAVEC**, kolejowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
5. **PIWNICZNA - MNIŠEK**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
6. **NIEDZICA – LYSA N. DUNAJCEM**, drogowe, ruch osobowy - tylko dla obywateli RP i RS, mały ruch graniczny, otwarte w okresie od 1.04 – 30.09 w godz. 6.00 – 19.00 w pozostałym okresie 7.00 – 17.00.
7. **LYSA POLANA - JAVORINA**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
8. **CHOCHOŁÓW - SUCHA HORA**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
9. **CHYŽNE – TRSTENA**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
10. **ZWARDOŃ – SKALITE**, kolejowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe
11. **ZWARDOŃ – MYTO**, drogowe, ruch osobowy, mały ruch graniczny, całodobowe

II. Przejścia graniczne wyłącznie dla małego ruchu granicznego:

1. **RADOSZYCE – PALOTA (I/101?)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
2. **OŽENNA – NIŽNÁ POLIANKA (I/197)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
3. **MUSZYNA – KUROV (I/266 – I/267)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
4. **LELUCHÓW – ČIRČ (I/295a)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
5. **MILIK – LEGNAVA**, nieczynne
6. **WIERCHOMLA – KAČE**, nieczynne
7. **PIWOWARÓWKA – PIHOV (II/57/2)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne
8. **SROMOWECE WYŽNE – LYSA N. DUNAJCEM (II/114/1)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 31.10 w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne
9. **KACWIN – VEĽKA FRANKOVA (II/138/1-138/2)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09

- w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
10. **JURGÓW – PODSPADY (II/183)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 7.00 – 19.00 przez cały rok
 11. **WINIARCZYKÓWKA – BOBROV (III/52)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
 12. **UJSOŁY – NOVOT (III/127)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
 13. **PRZEGIBEK – VYCHYLOVKA (III/158/10 – 158/11)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne
 14. **RYCERKA – NOVA BYSTRICA (III/163/7)**, pieszo, rowerami, motorowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne

III. Miejsca do przekraczania granicy na szlakach turystycznych przecinających granicę państwową.

1. **ROZTOKI GÓRNE – RUSKÉ SEDLO (I/33)**, wózki inwalidzkie, pieszo, rowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 9.00 – 18.00, w pozostałym okresie nieczynne
2. **BALNICA – OSADNE (I/53)**, pieszo, rowerami, czynne 1.05 – 30.09 w godz. 9.00 – 18.00, w pozostałym okresie nieczynne
3. **CZEREMCHA – ČERTIŽNÉ (I/141)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
4. **OŽENNA – NIŽNÁ POLIANKA (I/197)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.04 – 30.09 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
5. **WYSOWA – REGETOVKA (I/224/3)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
6. **LELUCHÓW – ČIRČ (I/295a)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
7. **JAWORKI – LITMANOVÁ (II/71)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
8. **JAWORKI – STRÁŇANY (II/76)**, pieszo, na nartach, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
9. **SZLACHTOWA – VEĽKÝ LIPNÍK (II/83)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
10. **SZCZAWNICA - LESNICA (II/91)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
11. **SZCZAWNICA – LESNICA (II/94)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.05 – 30.09

- w godz. 8.00 – 22.00, w pozostałym okresie 8.00 – 17.00
- 12. SROMOWCE NIŻNE – ČERVENÝ KLÁŠTOR (II/104)**, wózki inwalidzkie, pieszo, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie nieczynne
- 13. KACIWN – VEĽKÁ FRANKOVÁ (II/138/1 – 138/2)**, pieszo, rowerami, czynne od 1.07 – 15.11 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie nieczynne
- 14. RYSY – RYSY (II/210)**, pieszo, czynne 1.07 – 30.09 w godz. 7.00 – 19.00, w pozostałym okresie nieczynne
- 15. PRZYWARÓWKA – ORAVSKÁ POLHORA (III/75)**, wózki inwalidzkie, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie 8.00 – 18.00
- 16. BABIA GÓRA – BABIA HORA (III/81/2)**, pieszo, na nartach, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie 8.00 – 18.00
- 17. ZAWOJA CZATOŽA – ORAVSKÁ POLHORA (III/88/10)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 6.00 – 20.00, w pozostałym okresie 8.00 – 18.00
- 18. PRZEŁĘCZ JAŁOWIECKA - GLUCHAČKY (III/93)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne
- 19. PILSKO – PILSKO (III/109)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
- 20. PRZEŁĘCZ PRZYSŁÓP – STARÁ BYSTRICA (III/151)**, pismo na nartach, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
- 21. WIELKA RACZA – VEĽKÁ RAČA (III/168)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
- 22. GÓRKA GOMÓŁKA – SKALITÉ SERAFÍNŮV (III/184)**, pieszo, na nartach, rowerami, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie 9.00 – 16.00
- 23. JAWORZYŃKA – ČERNE (III/198)**, pieszo, czynne 1.06 – 31.10 w godz. 8.00 – 20.00, w pozostałym okresie nieczynne.

Godziny otwarcia poszczególnych przejść granicznych podano wg stanu na wiosnę 2000 roku.

Aby uniknąć problemów, sugeruje się każdorazowo porozumieć się z Placówką Straży Granicznej na danym terenie, i uzyskać informację co do godzin otwarcia poszczególnych przejść granicznych.

Powyższa informacja była konsultowana z Rzecznikiem Prasowym Komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej im. I Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu z Panem Porucznikiem Markiem Jarosińskim.

Opracował: Wiesław Piprek

„Krakowiok sądecki” po raz drugi

Podczas ubiegłorocznego pobytu w Starym Sączu, Ojciec Święty usłyszał na powitanie i pożegnanie „Krakowioka sądeckiego”, który wydany później na płytach i kasetach zyskał olbrzymią popularność.

W rocznicę tego wydarzenia, 16 czerwca, na starosądeckich błoniach odbyła się uroczystość, podczas której przy papieskim ołtarzu mszę św. odprawił ks. bp. ordynariusza Wiktor Skworec. Specjalnie na tę okazję Wanda Łomnicka-Dulak z Piwnicznej napisała nową, nieco zmienioną wersję powitalnego i pożegnalnego „Krakowioka”.

Na powitanie

Hej z wiyrchu Radziejowe
Wiatr podmuchuje /bis
Dziś ziemia sądecko
Rocnice świętuje. /bis

Hej, szczęściem bijom serca
lachów i Goral
Ze Łojca Świętego
My tu przyjmowali.

Hej cekali my długo
Na gościa wielkiego
Dzisiok mu zagromy
Krakowioka tego.

Hej z serca najscyrsego
Łobygrać się godzi
Grajom góry, lasy
I starzy i młodzi.

Hej spożroł Łociec Święty
Na Przechyby uboc
Niech w łocak łostanie
Tyn widok na długo.

Hej góry i doliny
Kwieciem łozdobione
Może Polski Papież
Spomni nase strony.

Hej, na sondecki zięmi
Scyre sto lot płynie
Zyj nom Janie Pawle
W ty Rzymski Dziedzinie.

Na pożegnanie.

Łojce już rok minął
A jakbyś był z nami
Sto lot, sto lot płynie
Echem nad górami.

W sercach nom łostana
W Popradowy nucie
Twoje słowa - znaki
W trzecie tysiąclecie.

Bystro cas przepływo
Trza się będzie zbirać
Pozwól przed łodejsćiem
Serdecnie zaśpiwac.

Dzisiok dzień barz zacny
Na najdluzse roki
Modlemy się niech
BógChroni Twoje kroki.

Niech bez długie lata
Przy Tobie łostanie
Ta sądecka śpiywka
Hań we Watykanie.



STACJE TURYSTYCZNE PTT

Przedstawiamy naszym Czytelnikom
wykaz stacji turystycznych, zgłoszonych przez poszczególne
Oddziały PTT.

Szczegółowe ich opisy znaleźć można w ostatnim tomie
„Pamiętnika PTT“.

- | | |
|---|---|
| * Zofia Migiel
34-502 Zakopane , Mrowce 15a
tel. (0-18) 201-19-44
35 miejsc | * Zofia Szlaga
34-453 Ochotnica Górna 300
tel. (0-18) 262-42-37
70 miejsc |
| * Wojciech Migiel
34-502 Zakopane ,
Pardałówka 27
tel. (0-18) 201-19-44
50 miejsc | * Janusz Lubowiecki
34-500 Zakopane ,
Karpielówka 141
19 miejsc |
| * Maria Dziubas
34-500 Poronin - Suche 19
tel. (0-18) 207-23-09
73 miejsca | * Krystyna Walas
34-340 Jeleśnia ,
ul. Orawska 940
tel. (0-33) 636-568
27 miejsc |
| * Władysław Dziedzic
34-424 Szaflary ,
Bańska Wyżna 278a
tel. 0-602-156-607
42 miejsca | * Halina Trzebuniak
34-223 Zawoja ,
Paluchówka 231
tel. (0-33) 775-166
20 miejsc |
| * Krystyna Kulig
34-453 Ochotnica Górna -
Jamne 155
tel. (0-18) 262-43-26
20 miejsc | * Stanisława Mikołajczak
57-512 Idzików 5
tel. (0-74) 813-00-43
20 miejsc. |

„Barka“

Trwa wielki Rok Jubileuszowy. Z tej okazji chcemy przypomnieć kilka najpiękniejszych naszym zdaniem - pieśni, bardzo popularnych również wśród turystów. Rozpoczynamy od „Barki“, będącej ulubioną pieśnią Jana Pawła II.

1. Pan kiedyś stanął na brzegu,
Szukał ludzi gotowych iść za nim,
By łowić serca słów Bożych prawdą.

Przy ognisku

ref.: O Panie, to Ty nam mnie spojrzales,
twoje usta dziś wyrzekły me imię.
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zaczne dziś łów

2. Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.
3. Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.
4. Dziś wypływamy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twej prawdy siecią i słowem życia.

W królestwie buków

Otwarte spotkanie z Wandą Łomnicką-Dulak zorganizowało w dniu 26 kwietnia nasze Koło Przewodników. Podczas spotkania, autorka słynnego „Krakowiaka sądeckiego“, napisanego dla Ojca Świętego, podpisywała swój najnowszy tomik poezji „W królestwie buków“. Jest nam wyjątkowo miło, że niektóre z wierszy powstały podczas organizowanych przez nasz Oddział wycieczek, w których pani Wanda bierze czasem udział. Poniżej przedstawiamy jeden z nich.

PIEŚŃ JESIENNA I

Jeszcze ze smutkiem zaglądamy
w źrenice ziemowitów
żegnając lato
jeszcze przez wybielone bramy
bobrowieckiej doliny
wchodzimy w las ścieżek i świerków
jeszcze onieśmiałe słońce
zatacza koło po błękitnej
ojczyźnie obłoków
jeszcze promienie naznaczają złotem
czaszkę skały resztę bogactwa
porozdają bukom na przełęczy
jeszcze ze słonych warg
zlizujemy słowa zachwytu
by spojrzeniem ocalić
wchodzącą w jesień
urodę Tatr

Przełęcz Bobrowiecka, wrzesień 1999

ZDOBYWAJCIE GOT PTT

Dla osób zdobywających GOT PTT podajemy informację obejmującą organizowane przez nasz Oddział wycieczki w II kwartale 2000 r. Jednocześnie przypominamy, że odznakę można zdobywać także uczestnicząc w wycieczkach innych organizatorów, lub podczas wycieczek indywidualnych.

Data	Trasa	Czas trwania	Grupa górską
02.04.2000	Smreczyński Staw	a.4,5 b.4,5	IV IV
09.04.2000	Minczol	a. 3,0 b. 6,5	II II
16.04.2000	Makowica	5,5	II
29.04-3.05	Bojnice		
	29.04.	a. 3,5 b. 5,0	II II
	30.04.	a. 4,5 b. 7,5	II II
	01.05.	a. 6,0 b. 8,5	II II
	03.05.	a. - b. 3,5	II II
30.04.2000	Przehyba	a. 7,0 b. 8,0	II II

01.05.2000	Pusta Wielka	7,5	II
03.05.2000	Luboń Wielki	3,5	II
07.05.2000	Turbacz	7,0	II
14.05.2000	Police	5,0	II
21.05.2000	Stożek	5,0	II
28.05.2000	Wielka Fatra	7,5	IV
28.05.2000	Pieniny	a. 3,0 b. 3,0	II II
03.06.2000	Skamieniałe Miasto	3,0	III
10-11.06.2000	Litmanowa		
	10.06.	4,5	II
	11.06.	6,0	II
11.06.2000	Pilsko	5,0	II
18.06.2000	Wielki Bok	9,0	IV
21-25.06.2000	Bieszczady Wsch.	a. 7,5 b. 11,5	III III
	22.06.	a. 3,0	III
	23.06.	b. 11,5	III
	24.06.	7,0	III
25.06.2000	Okrąglik	6,0	III
TARNOBRZEG:			
09.04.2000	Góry Świętokrzyskie	4,0	V
29.04-3.05.2000	Słowacja		
	30.04	5,0	IV
	01.05	6,0	IV
	02.05	4,0	IV
	03.05	3,0	IV
19-21.05.2000	Gorce		
	20.05	7,0	II
	21.05.	6,0	II
09-11.06.2000	Pieniny		
	10.06	5,0	II
	11.06	3,5	II

Akademia Wychowania Fizycznego
im. Bronisława Czecha
w Krakowie

Wydział Wychowania Fizycznego
Kierunek Turystyka
Studia Zaoczne

WALDEMAR NADOLSKI

PRACA MAGISTERSKA

TEMAT: Działalność P.T.T. Oddz. „Beskid“
w Nowym Sączu

Praca napisana
w Zakładzie Historii i Organizacji
Kultury Fizycznej
pod kierunkiem
dr Władysława Paryły

Kraków 2000

MAGISTERIUM Z PTT

Z przyjemnością informujemy, że 26 czerwca Waldemar Nadolski obronił na krakowskiej AWF z wynikiem bardzo dobrym (gratulujemy!) pracę magisterską pod tytułem „Działalność PTT Oddział „Beskid“ w Nowym Sączu“.

Ta obszerna praca, obejmująca 138 stron, zawiera pełną historię naszego Oddziału, doprowadzając ją do dnia dzisiejszego. Można się z nią zapoznać w bibliotece naszego Oddziału.



Mamy „Chatę“!



W poprzednim numerze Beskidu informowaliśmy, że nasz Oddział otrzymał propozycję bezpłatnego i bezterminowego przejęcia budynku pod Chełmem koło Grybowa. Umowa będzie podpisana w II połowie lipca, gdy nasi Czytelnicy będą ten tekst czytali. Opiekę nad „Chatą“ obejmie nasze Koło Przewodników. Zapraszamy wszystkich do pomocy w pracach porządkowych i adaptacyjnych.

Z życia górali...

Wawruś nigdy nie dbał o czystość. Przychodzi kiedyś do brata.

- Wojtuś. Pozyc mi swoik portek, bo moje się złamały.
- Som se weź, Wawruś. Pod ścianom stojom.

Przychodzi Jasiek do sklepu i pyta:

- Macie, pani, denaturat?
- Nie ma.
- To dajcie jakiesi inkse tanie winko.

Jedzie gazda z gaździną furmanką przez Poronin. Nagle niebo się zachmurzyło, rozszalała się burza. Znienacka 20 metrów przed furmanką uderzył piorun, a gazda patrzy w niebo, palec podnosi i mówi:

- Nooooo...

Jadą dalej. Po chwili następny piorun uderzył 5 metrów za furmanką. Gazda znów podnosi palec i mówi:

- Noooooooooo...

Znowu jadą dalej. Nagle kolejny piorun uderza w gaździnę jadącą na furmance, a gazda zadowolony:

- No!!!



Ks. prof. Józef Tischner

Historia filozofii po góralsku (V)

Ale tu zacynny się kłopoty z księdzami. Bo śpiewajóm tak: „Chodziyłeś se ku mnie, rusoleś mnie rusole, pokielaś se na mnie wiönka nie wyrusole“. Przecie bez rusania grzychu nima. Jak ruchu nima, to przecie grzychu tyz być ni może. Po prowdzie to nie grzysymy, ino się nóm tak zdaje. I tu jest tyn kłopot. Bo jak grzychu nima, to po co ksiądz?

PROF. KAZIMIERZ SOSNOWSKI

PRZEWODNIK PO BESKIDACH ZACHODNICH

OD KRYNICY PO GRANICĘ MORAW ŁĄCZNIE
Z PIENINAMI I TERENAMI NARCIARSKIMI

WYDANIE II.
ZNACZNIE ROZSZERZONE I UZUPEŁNIONE

Z KILKUDZIESIĘCIU ILUSTRACJAMI



KRAKÓW 1926
NAKŁADEM KSIĘGARNI GEOGRAFICZNEJ „ORBIS“

Prawdziwy turysta powinien ściśle przestrzegać reguł, które nazwiemy „przykazaniami turysty“:

- 1) Unikać wyprawiania krzyków, niepotrzebnych nawoływań, strzelaniny, gdyż przez to płoszy się zwierzyne i zakłóca uroczystą ciszę.
- 2) Nie chodzić drogami zakazanymi, ale używać tylko tych, które są do użytku turystów dozwolone.
- 3) Nie rzucać niedopałków cygar i papierosów ani też płonących zapalek na podłoże leśne, zwłaszcza w czasie posuchy, lecz zgasić je i zdeptać, gdyż w przeciwnym razie można wzniecić pożar lasów.
- 4) Nie wzniesić ognisk w lasach, lecz tylko na gołych polanach i kamieniskach i nie odchodzić, nie ugaśniony ogień.
- 5) Przez pola, hale i łąki iść tylko wydeptanymi ścieżkami, a nie stąpać po trawie lub zasiewach, bo uprawa roli w górach niezmiernych wymaga mozołów.
- 6) Nie zrywać bez koniecznej potrzeby roślin i kwiatów, zwłaszcza z korzeniami i to rzadszych gatunków, gdyż to grozi ich wygubieniem; nie łamać drzewek i nie chodzić po kulturach leśnych, nie obłamywać gałęzi limb i kosówki.
- 7) Wobec ludu napotkanego zachować się uprzejmie, nigdy z drwinami i szyderstwem.
- 8) Drogę, miejsc spoczynku, szczytów nie zanieczyszczać papierami, pudełkami, rozbitymi fiolkami i t. d., gdyż w ten sposób w miejscach najpiękniejszych potworzą się śmietniki.
- 9) Przybywając do schronisk nocną porą, lub wstając wczesnym rankiem, zachować się cicho, by nie zakłócić odpoczynku innym; chronić urządzenia turystyczne, znaki, drogowskazy.
- 10) Jeśli wychodzi się w góry z ograniczonym czasem, ułożyć poprzednio plan wycieczki, obliczyć czas i koszt, pierwszy i drugi zawsze z pewną nadwyżką; do powrotu wybierać drogę inną, niż do wyjścia.
- 11) Na jedną dobę nie wyznaczać zbyt długiego marszu, przeciętnie 8 do 12 godzin z odpoczynkiem; chodźć umiarkowanie i nie męczyć się do upadłego; lepiej widzieć mniej, a dokładniej. Brać z sobą tylko niezbędne bagaże, żywność nie w nadmiarze.
- 12) Być członkiem turystycznej organizacji.

Przedruk z „Przewodnika po Beskidach Zachodnich“ Kazimierza Sosnowskiego

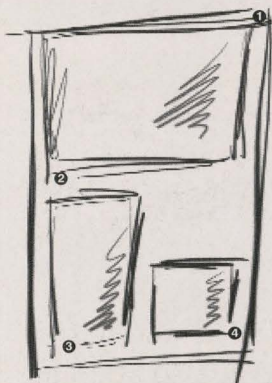
Drodzy czytelnicy.

Zapraszamy do zamieszczania reklam i ogłoszeń drobnych w naszym biuletynie po super atrakcyjnych cenach.

Ponadto reklamodawca może zamówić dowolną liczbę egzemplarzy „Beskidu“.

Cennik:

1 A4-	2 A5-	3 A6-	4 A7-
150,00	90,00	60,00	45,00



Diapozytyw: 10 zł (niezależnie od wielkości).

Opracowanie reklamy przyjmujemy wyłącznie w plikach EPS lub PDF.

Podano ceny netto.

Przy nawiązaniu stałej współpracy, korzystne rabaty.

Gdy PTT było zakazane

...Praca w Klubie potoczyła się leniwie, a częściowo spełzła na manowce, dało się zauważyć zapatrzenie we wzory alpinizmu burżuazyjnego a niedocenywanie alpinizmu radzieckiego, zabrakło ideowo-wychowawczej pracy w Klubie, inteligencka jednostronność spowodowała nie-najlepszą strukturę społeczną Klubu, nastąpiło zawężenie się Klubu w wąskim, ciasnym praktycyzmie taternickim. Trafiali się taternicy, którzy nadal nic nie wiedzieli o pobycie Lenina w Tatrach, którzy głosili, że walka klasowa wygasa u progu gór, którzy gardzili wszelką formą pracy kolektywnej, którzy nadal zasklepiali się w elitaryzmie...

Jan Alfred Szczepański w XXIV tomie „Wierchów“
o Klubie Wysokogórskim PTT

SIEDZIBA ODDZIAŁU: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 3 pok. 101 (Biuro „Pieniny“), tel. (018) 443 53 57, tel./fax (018) 443 59 25
<http://www.nit.mnet.pl/ptt>

PUNKT INFORMACYJNY ODDZIAŁU: 33-300 Nowy Sącz, ul. Ducha Św. 5 (Biuro „Turysta“), tel. (018) 442 11 01, 442 26 96

Beskid — Pismo do użytku wewnętrznego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddziału „Beskid“ w Nowym Sączu.
Redakcja, teksty niesygnowane i korekta: Maciej Zaremba. **Nakład:** 600 egz. **Nr ISSN:** 1426-6776.

Adres redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 3 pok. 101 (Biuro „Pieniny“), tel. (018) 443 53 57, tel./fax (018) 443 59 25

Druk: Centrum Poligraficzne **matopolska**, Nowy Sącz, ul. Traugutta 3 a, tel./fax (018) 547 40 50, tel. 24h: 0501 521 781, mail: malopolska@hot.pl

